

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 33 UST. 2 KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

RADA PAŃSTWA WPROWADZIŁA w dniu 13 grudnia 1981 roku

STAN WOJENNY

1. OBWIESZCZENIA RADY PAŃSTWA:
...zakazane zostało rozpowszechnianie wszelkiego rodzaju wydawnictw, publikacji i informacji każdym sposobem, publiczne wykonywanie utworów artystycznych oraz użytkowanie jakichkolwiek urządzeń poligraficznych bez uprzedniego uzyskania zgody właściwego organu...

działalność została zawieszona, nie odstąpi od udziału w takiej działalności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3...

1. OBWIESZCZENIA RADY PAŃSTWA:
...zawieszono zostało prawo pracowników do organizowania i przeprowadzania wszelkiego rodzaju strajków oraz akcji protestacyjnych...

Воєнний стан у Польщі. 30-а річниця Stan wojenny w Polsce. 30. rocznica

13 grudnia minęła 30. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

W tym dniu w 1981 r. o godz. 6 rano w polskim radiu i telewizji nadano przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego. Generał poinformował o utworzeniu Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i wprowadzeniu stanu wojennego na terenie całego kraju.

Co to znaczy stan wojenny w Polsce? Stan wojenny to...

- ok. 70 tys. żołnierzy Wojska Polskiego, 30 tys. funkcjonariuszy MSW, którzy wzięli udział w działaniach wprowadzania stanu wojennego;
- 1750 czołgów i 1400 pojazdów opancerzonych, 500 wozów bojowych piechoty, 9000 samochodów na ulicach miast;
- 350 funkcjonariuszy milicji i SB, 550 żołnierzy MSW oraz około 3000 żołnierzy na wszystkich obiektach radia i telewizji;
- czasowe przerwanie łączności telefonicznej – w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. zostały wyłączone wszystkie telefony zwykłych obywateli, placówek służby zdrowia, w tym pogotowia ratunkowego, straży pożarnej;
- ogólnokrajowa akcja aresztowań działaczy opozycyjnych;
- ok. 10 000 osób internowanych w ok. 50 ośrodkach internowania na terenie całego kraju;
- cenzura korespondencji i rozmów telefonicznych;
- godzina milicyjna na terenie Polski (w początkowym okresie od 19.00 do 6.00, następnie od 22.00 do 6.00, zobowiązuwała do maja 1982);
- zamknięte granice państwa i lotniska cywilne;
- zawieszenie działalności organizacji społecznych i związków zawodowych;
- zakaz zwoływania i odbywania wszelkiego rodzaju zgromadzeń, pochodów i manifestacji;
- czasowe zawieszenie zajęć w szkołach i na uczelniach (do 4 stycznia 1982 roku);

- ograniczenie w podrózach po Polsce;
- wstrzymanie wydawania prasy (w początkowym okresie ukazywało się tylko dwie gazety rządowe – „Trybuna Ludu” i „Żołnierz Wolności”, nawet 16 tytułów partyjnych na terenie całego kraju do początku 1982 roku nie ukazywały się);
- prezenterzy TV ubrani w mundury wojskowe (w dniu ogłoszenia stanu wojennego);
- 199 strajkujących zakładów pracy w grudniu 1981 r.;
- organizacja podziemnego „drugiego obiegu” wydawniczego (według różnych szacunków od 1500 do ok. 3000 tytułów prasy podziemnej, radio „Solidarność”);

Ci, którzy zdecydowali o wprowadzeniu stanu wojennego nazywają go „mniejszym złem”. Ich zdaniem sytuacja wewnętrzna w Polsce w 1981 roku zmierzała w stronę wybuchu konfliktu społecznego i gospodarczej katastrofy. Twierdzą nadal, że niemożliwe było skuteczne porozumienie między władzą i związkami zawodowym „Solidarność”. Sugerują, że Polsce zagrażała inwazja wojsk Układu Warszawskiego i traktują wprowadzenie stanu wojennego jako wymuszony krok, mający na celu ratowanie podstawowych struktur państwa oraz obrony jego suwerenności. Natomiast zdaniem wielu historyków główną przyczyną takiej decyzji była obrona ówczesnej władzy.

Stan wojenny zawieszono 31 grudnia 1982 r., a 22 lipca 1983 r. został zniesiony, przy czym represyjne praktyki i część ustawodawstwa przetrwały do 1989 r. W lutym 1992 r. Sejm uznał jego wprowadzenie za nielegalne. Podział w ocenie przyczyn i zasadności stanu wojennego trwa do dzisiaj.

13 grudnia minęła 30-а річниця запровадження у Польщі воєнного стану.

У цей день у 1981 р. о 6.00 ранку польське радіо та телебачення транслювали виступ Войцеха Ярузельського. Генерал poinformував про утворення Військової ради національного порятунку і запровадження воєнного стану на усій території країни.

Що таке воєнний стан у Польщі? Воєнний стан – це...

- близько 70 тис. солдатів Польського Війська, 30 тис. функціонерів МВС, які взяли участь у запровадженні воєнного стану;
- 1750 танків і 1400 бронетранспортерів, 500 бойових машин піхоти, 9000 автомобілів на вулицях міст;
- 350 функціонерів міліції і Служби безпеки, 550 функціонерів МВС та близько 3000 солдатів на всіх об'єктах радіо і телебачення;
- тимчасове припинення телефонного зв'язку – уночі з 12 на 13 грудня 1981 р. були вимкнені всі телефони звичайних громадян, заводів охорони здоров'я, у тому числі швидкої допомоги, пожежних команд;
- загальнодержавна акція аreshtів опозиційних діячів;
- близько 10 000 осіб, інтернованих у близько 50 оseredках інтернування на території цілої країни;
- цензура кorespondenції і телефонних розмов;
- комендантська година на території Польщі (на першому етапі – з 19.00 до 6.00, потім з 22.00 до 6.00, діяла до травня 1982 року);
- закриті державні кордони та цивільні аеродроми;
- призупинення діяльності громадських організацій та профспілок;
- заборона скликання і проведення будь-яких зборів, демонстрацій та маніфестацій;
- тимчасове призупинення занять у школах і вищих навчальних закладах (до 4 січня 1982 року);

- обмеження пересування по Польщі;
- призупинення випуску преси (та початковому етапі виходили тільки дві урядові газети – „Трибуна Люд” і „Солдат Свободи”, навіть 16 партійних видань на території країни до початку 1982 року не виходили);
- одягнені у військові мундири диктори телебачення (у день оголошення воєнного стану);
- страйк на 199 підприємств у грудні 1981 р.;
- організація підпільного видавничого «другого obiegu» (згідно з різними оцінками від 1500 до близько 3000 видань підземної преси, радіо «Солидарність»);

Ті, хто прийняв рішення про запровадження воєнного стану, називають його «меншим злом». На їхню думку, внутрішня ситуація в Польщі у 1981 році загрожувала вибухом суспільного конфлікту та економічної катастрофи. Вони твердять, що результативне порозуміння між владою і профспілкою «Солидарність» було неможливим. Намагаються переконати, що Польщі загрожувало вторгнення військ Організації варшавського договору і трактують запровадження воєнного стану як вимушений крок, що мав на меті порятунку основних структур держави та захист її суверенітету. Натомість, на думку багатьох істориків, головною причиною такого рішення був захист тодішньої влади.

Воєнний стан призупинено 31 грудня 1982 р., а 22 липня 1983 р. було відмінено, при цьому репресивна практика і частина законодавства діяли до 1989 року. У лютому 1992 року Сейм визнав запровадження воєнного стану неlegalним. Поділ в оцінках причин і об'єднаних потреби запровадження воєнного стану триває донині.

У Польщу – на закупки
На закупки до Польщі

Чим на більшу суму будуть зроблені покупки в Польщі, тим на більшій термін буде відкрита наступна віза.

Im większa będzie kwota zrobionych w Polsce zakupów, tym dłuższa będzie następna wiza.



str. 2

Ніна Пахоміук:
Nina Pachomiuk:

«Не Польща змушує українців їхати на заробітки, а українська економіка».

«Nie Polska zmusza Ukraińców do wyjazdu na zarobek, a ukraińska gospodarka».



str. 4

Нас поєднала ікона
Nas zjednoczyła ikona

Учасники пленерів належать до різних конфесій, різних національностей, але всіх їх єдине Слово Боже.



str. 6

Рауль Чілачова:
Raul Chilachava:

«Втрачаються останні можливості втілити у життя європейську мрію українського народу».

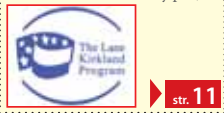
«Traci się ostatnią szansę na zrealizowanie w praktyce europejskiego marzenia narodu ukraińskiego».



str. 8

Стипендія програма ім. Лейна Кірккланда

Польсько-Американський Фонд Свободи і Польсько-Американська Комісія Фулбрайта оголошують відкритий конкурс на отримання стипендій ім. Лейна Кірккланда у 2012/2013 навчальному році.



str. 11

Наш передплатний індекс: 49053

Na zakupy do Polski У Польщу – на закупы

W Konsulacie Generalnym RP w Łucku У Генеральному консульстві РП у Луцьку видаватимуть шопінг-візи

1 грудня в Лвові введено так звані шопінг-візи, щоб мешканці обwodów lwowskiego i iwanofrankowskiego mogli bez problemów jeździć do Polski на закупы. Така інновація чекає також лужчан, але dopiero в przyszłym roku. О tym podczas konferencji prasowej opowiedział Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej в Луцьку Marek Martinek.

Як повідомив Консул Генеральний, впровадження шопінг-виз в Лвові доповнило до wielu nieporozumień, в зв'язку з чим по-являється питання – jeżeli jest konsulat в Луцьку, то dlaczego лужчані не posiadają takiego prawa? Jednak, як wyjaśnił pan Marek Martinek, право decydowania, które miasto jako pierwsze dostanie możliwość starania się о такіе визы, miała firma zewnętrzna, która właśnie tym będzie się zajmować.

– Визы на закупы, które nazywamy шопінг-визами – то лужка ідея, która najpierw została zrealizowana в Лвові. Sprawa polega на tym, że firma-pośrednik на terenie naszego okręgu konsularnego niestety до tej pory nie utworzyła punktu, в którym będą składane wnioski wizowe. Ale ten system już pomyślnie працює в lwowskim okręgu konsularnym, – opowiedział Konsul Generalny.

Идея впровадження визи „на закупы” ма на celu uproszczenie procedury wydawania wiz dla obywateli Ukrainy. Наприклад, żeby dostać pierwszą шопінг-визу, треба прийти до biura firmy-pośrednika з паспортом, zdjęciem і ubezpieczeniem. Там одразу допоможуть виконати електронічну анкету і доконачь всіх формальностей. Така услуга буде коштувати около 250 гривень. Треба буде також заплатити 35 euro за визу Schengen.

– Оbywatel Ukrainy dostanie swoją pierwszą шопінг-визу, jeśli zadeklaruje в wniosku wizowym, że jedzie до Polski на закупы. Jest то jednorazowa wiza на okres jednego tygodnia. Po dokonaniu zakupów в Polsce, żeby dostać ponownie wizę, trzeba przedstawić rachunek Tax-free, на podstawie którego będzie można dostać wizę wielokrotną. На які okres? О tym będzie decydować konsul, rozpatrując wniosek wizowy. Mówiąc prościej, im większa będzie kwota зроблених в Polsce zakupów, tym dłuższa będzie następna wiza – zazначыў Marek Martinek.

Konsul Generalny dodał, że nie ma konkretnej minimalnej kwoty zakupów в Polsce. Jednak, jeżeli Ukrainiec kupi tylko jedną parę skarpetek, то rocznej wizy raczej nie dostanie.

– Widzimy, że obywatele Ukrainy kupują в Polsce towary на duże kwoty. Takie osoby oczywiście mogą liczyć на wydanie wizy wielokrotnej rocznej. Maksymalnie wizy będą wydawane на 90 dni pobytu – mówi pan Martinek.

Konsul Generalny RP в Луцьку zapewnia, że otwarcie punktów wizowych pozwoli uniknąć fałszowania dokumentów і pomoże pozbyć się fałszywych pośredników.

– Wszyscy, którzy składali wnioski wizowe, nieraz widzieli osoby, które stoją pod konsulem і proponują swoje usługi. Chcemy то zjawisko zlikwidować. Zdaliśmy się, kiedy zobaczyłem ogłoszenie на огороженію konsulatu, że за 500 euro można dostać wizę до Polski. Są osoby, które takie pieniądze płacą! Moim zdaniem, obywatele Ukrainy muszą dostawać wizy uczciwą drogą за znacznie mniejsze pieniądze, – зwrócił увагу Marek Martinek. – Do нас часто зворачують się ludzie, którym тачи несумієнні посредники обіцяли wielokrotne długoterminowe wizy. Як пізніше się okazuje, pośrednik wziął за то 500-700 euro, але złożone dokumenty pozwalają на wydanie tylko jednorazowej wizy. Po otrzymaniu takiej wizy oszukany Ukrainiec przychodzi до нас з претензією. Okazuje się, że nie dostał zaproszenia, а po prostu je kupił. Mamy dodatkową pracę, бо musimy tym osobom wytлумачити, że nie mamy на то wpływu. Więc зєзгледу на то, że jedna трєсція осіб korzysta з услуг неuczciwych pośredników, отворєніє пунктів wizowych pozwoli на створєніє przejrzystego procesu wydawania wiz.

Потенційних клієнтів буде обслуговувати індійська фірма, która wygrała przetarg. Та фірма decyduje, kiedy і gdzie będą otwarte punkty wydawania шопінг-виз. На razie wiadomo, że taki пункт zostanie otworzony в końcu lutego в Równem, о Луцьку на razie докладніше не wiadomo, але będzie



Під час прес-конференції

то już на pewno в przyszłym roku.

Визы „на закупы” będą wydawane tylko в dwóch okręgach konsularnych, które są obsługiwane przez konsulaty в Lwowie і Łucku. Ograniczeń dla otrzymania takiej wizy nie ma. Треба być tylko obywatelem Ukrainy і mieszkać в lwowskim albo в łuckim okręgu konsularnym (до łuckiego okręgu należą obwodы wołyński і rówieński). Czyli mieszkaniec obwodу charkowskiego nie będzie miał prawa złożenia в Луцьку wniosку о wizę kategorii „Kupno rzeczy/towarów”.

– Oprócz шопінг-виз Українці będą mieli jeszcze jeden sposób, aby pojechać на закупы до Polski – wyjaśnia Konsul Generalny. – Mianowicie, на podstawie zaproszenia од sklepów lub hurtowni, które znajdują się в Polsce. Takie wnioski wizowe można będzie składać bezpośrednio в konsulacie.

Shopping-wizę będzie można wykorzystywać także в celach turystycznych. Ponieważ, як powiedział Konsul, ostatnio wzrosło zapotrzebowanie właśnie на turystykę в Polsce.

– W każdym państwie są ludzie bogatsi і biedniejsi. Bogaci mogą sobie pozwolić на skorzystanie з услуг turystycznej firmy. Biedniejsi nie mają takiej możliwości, але chcą podróżować за границю. Shopping-wiza pomoże tej grupie ludzi, ponieważ osoba podaje cel wjazdu „zakupy” і на pewno там coś kupi. Zrealizuje także swój cel turystyczny – zobaczy zabytki, zapozna się з tradycjami innego kraju – zazначыў Marek Martinek.

Шопінг-визу можна поїхати до інших країн Європи. Jednak, як podkreśla в konsultacie, przekraczając granicę, треба mieć dokument, który potwierdza cel wjazdu до tego kraju.

– Każda wiza Schengen daje право до przebywania в wszystkich krajach „strefy Schengen”. Але просіть пам'ятати, że така wiza jest wydawana в 25 krajach. Oczywiście nie komplikuje то wjazdu до інших країн, але należy być świadомим tego, że służby przygraniczne kontrolują przejazd przez granicę obywateli, так званих, państw trzech. Jeśli mają Państwo polską шопінг-визу і chcą поїхати до Czech, то muszą Państwo показати документ, który potwierdza cel wjazdu, наприклад резервация hotelu. В innym przypadku пограничники mogą не przepuścić was przez granicę. Niemcom nie wystarczy wyjaśnienia, że chcecie поїхати до Niemiec, żeby kupić magnes. Wszędzie są surowe porządki – podsumował Konsul Generalny RP в Луцьку Marek Martinek.

Аня ТЕТ

INFORMACJA
Według danych з 7 grudnia 2011 roku, од początku roku Konsulat Generalny RP в Луцьку wydał 108 472 wizy. В celu prowadzenia biznesu wydano 30 579 wiz.

Ми хочемо це явище ліквідувати. Я здивувався, коли побачив оголошення біля консульства на паркані, що за 500 евро можна отримати візу до Польщі. Є особи, котрі такі гроші платять! На мою думку, громадяни України повинні чесним шляхом отримувати візи за значно менші гроші, – наголосив Marek Martinek. – До нас неодноразово звертаються люди, котрим такі недобросовісні посередники пообіцяли багаторазові довготермінові візи. Як виявляється згодом, посередник взяв за це 500-700 евро, але подані документи дають можливість відкрити лише одноразову візу. Після отримання такої візи обманутий українцєк приходить до нас із претензією. З'ясується, що це не він отримав запрошення, а просто його придбав. Ми маємо додаткову роботу, адже мусимо цим особам пояснювати, що не маємо на це впливу. Тому відкриття візових пунктів дозволить створити прозорий процес отримання виз, адже третина осіб користуються послугами нечесних посередників.

Обслуговувати потенційних клієнтів буде індійська фірма, яка виграла тендер. Саме ця фірма вирішує, коли і де будуть відкриті пункти по видачі шопінг-виз. Наразі відомо, що такий пункт почне роботу у кінці лютого у Рівному, про Луцьк поки конкретно не відомо, але це буде уже в наступному році.

Шопінг-візи будуть видаватися лише у двох консульських округах, які обслуговують консульства у Львові та Луцьку. Обмежень для отримання такої візи немає. Потрібно бути лише громадянином України і проживати у львівському або у луцькому консульському окрузі (до луцького округу належить Волинська і Рівненська області). Тобто житель Харківщини не матиме права оформити візу категорії «Купівля речей/товарів» у Луцьку.

– Окрім шопінг-виз, українці матимуть ще один варіант поїхати на закупы до Польщі, – роз'яснює Генеральний консул. – А саме, на підставі запрошення від магазину або гуртвєвни, які знаходяться у Польщі. Такі візові заяви можна буде подавати безпосередньо у консульстві.

Шопінг-візу українці також зможуть використовувати і з туристичною метою. Адже, за словами консула, останнім часом зріс попит саме на туризм у Польщі.

– У кожній державі є люди багаті і бідніші. Багаті можуть собі дозволити скористатися послугами туристичної фірми. Бідніші не мають такої можливості, але хочуть подорожувати за кордоном. Шопінг-віза допоможе цій категорії населення. Адже особа декларує мету в'їзду як закупы, і вона там точно щось придбає. А також зможе реалізувати свою туристичну мету, побачити пам'ятки культури, ознайомитися з традиціями іншої країни, – зауважив Marek Martinek.

Шопінг-віза не забороняє відвідувати інші країни Європи. Однак, застерігають у консульстві, перетинаючи кордон, необхідно мати документ, який підтверджує мету в'їзду у цю країну.

– Кожна шенгенська віза дає право з'їзди по всім країнам «зони Шенген». Але прошу пам'ятати, що таку візу видають у 25-и країнах. Звісно, це не ускладнює в'їзду до інших країн, але треба усвідомлювати те, що прикордонні служби контролюють переміщення через кордон громадян так званих третіх держав. Якщо ви маєте польську шопінг-визу і хочете поїхати до Чехії, то повинні мати ціль в'їзду – документ, який це підтверджує, наприклад бронювання місця у готелі. В іншому разі прикордонники можуть не пропустити вас через кордон. Німцю мало буде вашого пояснення, що ви хочете поїхати у Німеччину купити магніт. Усюди діють суворі порядки, – підсумував Генеральний консул РП у Луцьку Marek Martinek.

Аня ТЕТ

ДОВІДКА
Станом на 7 грудня 2011 року від початку року Генеральним консульством РП у Луцьку було видано 108 472 визы. З метою ведення бізнесу видано 30 579 виз.

Dni Kultury Polskiej w Łucku pod patronatem Czesława Miłozsa

W dniach 25-27 listopada odbyły się w Łucku Dni Kultury Polskiej, zorganizowane przez Towarzystwo Kultury Polskiej im. T. Kościuszki. Zbiegły się one z symbolicznym zakończeniem Roku Czesława Miłozsa, ustanowionego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Inauguracja Dni Kultury Polskiej odbyła się w Łuckim Gimnazjum nr 4 im. Modesta Lewickiego.

Na uroczystości przybyli: Konsul Generalny RP w Łucku – Marek Martinek, Konsul – Karolina Gołubiewska, Dyrektor Gimnazjum nr 4 – Aleksander Myszkowec, Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej im. T. Kościuszki – Nina Poremska, metodyk Wydziału Oświaty Rady Miejskiej Łucka – Oksana Czuchnowa, przedstawicielka Wołyńskiego Instytutu Podplomowej Oświaty Pedagogicznej – Lilia Bondaruk, nauczyciele i uczniowie z obwodu wołyńskiego.

Spotkanie z poezją Czesława Miłozsa poprowadziła Prezes Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polskich na Ukrainie, pani Świętłana Zinczuk. Utwory poety zaprezentowało trzydziestu pięciu młodych artystów. Uczestnicy bardzo dobrze poradziли sobie z recytacją trudnej poezji Miłozsa. Wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Dalsze obchody Dni Kultury Polskiej miały miejsce w Wołyńskiej Bibliotece Obwodowej im. Oleny Peziki. Referat „Kim był Czesław Miłozs?”, w którym przypomniano życie i twórczość najwybitniejszego poety polskiego XX wieku, wygłosiła Jadwiga Demczuk.

Następnie studenci z Instytutu Polskiego Uniwersytetu Wołyńskiego im. Lesi Ukrainki, pod kierunkiem animatorki pani Haliny Każan, przedstawili kompozycje artystyczną utworów noblisty, której towarzyszyła prezentacja multimedialna z jego życia.

Kolejnym punktem obchodów Dni Kultury Polskiej była „Wystawa-promocja przygranicznych regionów Polski” w Teatrze Lalek. Oglądający mieli niepowtarzalną okazję zobaczyć cykl unikatowych zdjęć, które pokazywały miasto Chełm od 1910 roku, do dnia dzisiejszego – to

jest na przestrzeni całego wieku. W holu teatru znalazły się również fotografie z życia Czesława Miłozsa, który zostawił światu cenny testament literacki. Tę swoistą podróż w czasie i przestrzeni przygotowało Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” z Chełma pod kierunkiem Marka Jarosza. 27 listopada w Teatrze Lalek odbył się finał Dni Kultury Polskiej 2011. Koncert galowy zgromadził liczną publiczność. Koncert rozpoczęły „Wołyńskie Słowiki” pod dyrekcją Antoniny i Piotra Miłogrodzkich. Słowa pierwszej piosenki „... wśród gór zagubieni, rozsiadani po świecie, mieszkają Polacy, mieszkają ich dzieci...” były gwarantem wielkich wzruszeń na widowni.

Galę uświetniły swoimi występami: Diana Gorbunowa, Chór „Wołyńskie Panie”, Chór „Wołyń” pod dyrekcją Walentyny Gawryluk, Lera Opalko, Maria Szwałk, Kwintet Świetłany Jabłońskiej oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Hrubieszowskiej pod kierunkiem Grażyny Tempowicz. Artysty z Polski pokazali bogaty i atrakcyjny program. Piosenki, tańce regionalne i przepiękne kostiumy oraz znakomite wykonawstwo – to była prawdziwa uczta duchowa. Chóry, soliści i zespoły zafundowały widzom wspaniałe muzyczne przeżycia, które na długo zostaną w ich pamięci.

Należą się gratulacje i podziękowania wszystkim gościom za to, że byli obecni razem z Towarzystwem Kultury Polskiej im. T. Kościuszki w tych dniach i tym wszystkim anonimowym organizatorom, którzy włożyli wiele pracy, aby stworzyć możliwość przebywania w kręgu polskiej poezji i piosenki – w kręgu polskiej kultury. Szczególne podziękowania należą się Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” oddział w Chełmie za duchowe i finansowe wsparcie tej cennej inicjatywy promującej Polskę na Wołyniu.

Jadwiga DEMCZUK

Дні польської культури у Луцьку під патронатом Чеслава Мілоша

25-27 листопада 2011 р. у Луцьку пройшли Дні польської культури, організовані Товариством польської культури ім. Т.Костюшка. Вони співпали із символічним завершенням Roku Чеслава Мілоша, встановленим Сеймом Республіки Польща.

Інавгурація Днів польської культури відбулася у луцькій гімназії № 4 ім. Модеста Левицького.

На урочистості прибули: Генеральний консул РП у Луцьку Марек Мартінек, консул Кароліна Голубєвська, директор гімназії №4 Олександр Мишковець, голова Товариства польської культури ім. Тадеуша Костюшка Ніна Поремська, методист управління освіти Луцької міськради Оксана Чухнова, представник Волинського інституту післядипломної педагогічної освіти Лілія Бондарук, учителі та учні Волинської обласної.

Зустріч із поезією Чеслава Мілоша провела голова Волинського об'єднання вчителів польської мови в Україні Світлана Зінчук. Твори поета презентували тридцять п'ять молодих артистів. Учасники дуже добре впоралися із відтворенням непростих поезій Мілоша. Усі учні отримали пам'ятні дипломи.

Подальше відзначення Днів польської культури відбулося у Волинській обласній універсальній науковій бібліотеці ім. Олени Пчілки. Доповідь «Kim був Чеслав Мілош?», у якій шло про життя та творчість видатного польського поета ХХ століття, виголосила Ядвіга Демчук.

Згодом студенти Інституту Польщі ВНУ ім. Лесі Українки під керівництвом режисера Галини Кажан представили артистичну композицію творів нобелівського лауреата, причому вона супроводжувалася мультимедійною презентацією кадрів із його життя.

Черговим кроком відзначення Днів польської культури була «Виставка-презентація прикордонних регіонів Польщі» у Луцькому театрі. глядачі мали прекрасну нагоду побачити цикл унікальних фотографій, які демонстрували місто Хелм від 1910 року до

наших днів, тобто протягом усього століття. У холі театру були також представлені фотографії із життя Чеслава Мілоша, котрий лишив світові цінний літературний заповіт. Таку своєрідну подорож у часі та просторі підготувало Товариство «Польська Спільнота» із Хелма під керівництвом Марєка Ярошка.

27 листопада у Львівському театрі відбувся фінал Днів польської культури – 2011. Гала-концерт зібрав численну аудиторію. Концерт розпочали «Волинські соловейки» під проводом Антоніни та Петра Мілогродзких. Слова першої пісні «...серед гір загублені, розсипані по світі, мешкають поляки, мешкають їхні діти...» зворушили відвідувачів свята.

Святкову атмосферу своїми виступами створили: Діана Горбунова, хор «Волинські Пані», хор «Волинь» під проводом Валентини Гаврилук, Лера Опалко, Марія Швайці, квінтет Світлани Яблоńskiej та пісенно-танцювальний гурт із Грубешівщини під керівництвом Гржижини Темпович. Артисти із Польщі представили багату та цікаву програму. Пісні, регіональні танці, прекрасні костюми та чудова виконавча майстерність – стали справжнім духовним святом. Хори, солисти і гурти подарували глядачам прекрасні музичні переживання, які залишаться у їхній пам'яті надовго.

Варто подякувати усім гостям за те, що були присутні разом із Товариством польської культури ім. Т.Костюшка у ці дні, а також усім організаторам, котрі вклали чимало праці, щоб створити можливість перебування у колі польської поезії та пісні – польської культури. Особлива подяка належить Товариству «Польська Спільнота» (Хелмське відділення) за духовну та фінансову підтримку такої цінної ініціативи, що популяризує Польщу на Волині.

Ядвіга ДЕМЧУК

Wiesław Rudzki: «Dotychczas żaden cudzoziemiec nie przedstawiał «Kamiennego Gospodarza» Веслав Рудзький: «Ще жоден іноземець не ставив «Камінного господаря»

WRównym przedstawiono spektakl polskiego reżysera «Kamienny Gospodarz» na podstawie dramatu Lesi Ukrainki. Pomyśl, aby zagrać tę sztukę powstał nie przez przypadek. W tym roku obchodzono bowiem 140. rocznicę urodzin poetki.

Naszej rodzaczce i pisarce, zawdzięczamy to, że prawie sto lat temu, ukazał się oryginalny tekst na odwieczny temat miłości, zdrady, żądzy władzy i ofiarności. Wiesław Rudzki, polski reżyser, pomógł w urzeczywistnieniu planów Wołyńskiego Teatru Lalek, realizując na deskach teatru w Równem sztukę według Lesi Ukrainki.

– Jestem dumny z tego, że właśnie mnie zaproszono, aby wyreżyserować «Kamiennego Gospodarza» – mówi pan Wiesław. – O ile mi wiadomo, żaden cudzoziemiec jeszcze nie przedstawiał tej sztuki. Choć temat Don Juana nie jest nowy, w interpretacji Lesi Ukrainki, jest to studnia o niewyczerpanej wodzie.

Temat dramatu porыва інтелектуалістів już od ponad czterech wieków. Jednak ani rozmiłowany w sobie Don Juan, ani «kamienny» Commander nie stali się głównymi bohaterami sztuki. Głównymi postaciami są kobiety. Właśnie one, podobnie jak sto lat temu, budują przyszłość płęczy. Kto, jak nie one, mają duszę za miłość? Kto, jak nie one, «zostają ofiarami» – właściwie nie Don Juanów, a swej własnej nadludzkiej egzaltacji – pisała ukraińska pisarka.

Jeśli zadamy sobie trud przeczytania listów Lesi Ukrainki, przekonamy się, że współczesna wizja europejska polskiego reżysera Wiesława Rudzkiego konsekwentnie z myślami autorki sztuki. «Dramat (a jednak znowu dramat!) – pisała

Lesia – został zatytułowany «Kamienny Gospodarz», bo jego pomysły to jest zwycięstwo kamiennej, konserwatywnej zasady zawartej w Commanderze nad rozwidloną duszą egoistycznej kobiety donny Anny, a za jej pośrednictwem również nad Don Juanem, «rycerzem wolności».

– Praca z ukraińskimi aktorami sprawia mi wielką przyjemność – dzieli się wrażeniami reżyser – mimo iż są młodzi i nie mają dużego doświadczenia aktorskiego, to prawdziwi fachowcy, z którymi da się urzeczywistnić wszystkie intencje reżyserskie.

Dziesiątki lat musiały minąć, żeby w końcu ten dramat zrzucił więzi skamieniałości ostatnich ideologii, został wskrzeszony i uzyskał nowe życie, odkrywając przed nami prawdziwe intencje autorki. Poruszające się dekoracje, wspaniałe kostiumy, których pozadrość może każda kobieta z pokazu mody, muzyka i światło, czyniły sztukę żywą i ciekawą. A niespodziewane rozwiązania reżysera i zawodowa gra aktorów stworzyły widzom okazję do refleksji.

– Istnieje tłumaczenie dramatu w języku polskim, jednak język poetki oryginału jest wartý tego, aby właśnie w nim mówili bohaterowie sztuki. Mam nadzieję – marzy reżyser Wiesław Rudzki – że przedstawienie «Kamiennego Gospodarza» ukaże się również w innych miastach Ukra-



iny, a także uda się pokazać sztukę diasporze ukraińskiej w Polsce.

Gra aktorów Wołyńskiego Obwodowego Teatru Lalek we współpracy z polskim reżyserem Wiesławem Rudzkim, stała się podsumowaniem wydarzeń kulturalnych zorganizowanych w 2011 roku przez Konsulat Generalny RP w obwodzie rówieńskim.

Tetiana KIJAK, m. Równem

URównemu pokazali wstawę polskiego reżysera «Kamienny gospodarz» za dramatem Lesi Ukrainki. Idea postawić p'есу виникла не випадково, адже в нинішньому році святкувалося 140-річчя з дня народження поетеси.

Пишаюся тим, що саме мене запросили стати режисером «Камінного господаря», – розповідає пан Веслав. – Наскільки мені відомо, ще жоден іноземець не ставив цієї п'єси. Хоча тема Дон Жуана не нова, проте в інтерпретації Lesi Ukrainki вона є криницею, вода з якої невичерпна.

Тема драми хвилює інтелектуалів уже близько чотирьох століть. Проте ні захопаний у себе Дон Жуан, ні «камінний» Командор не стали головними персонажами п'єси. Центральними героями є жінки. Саме вони, як і сотні літ тому, будують майбутнє чоловіків. Хто ж як не вони платять душою за кохання? Хто як не вони «стають жертвами

– властиво, не Дон Жуанів, а власної своєї надлюдської екзальтації», – писала українська письменниця. Якщо потрудитися й прочитати листи Lesi Ukrainki, то переконаємося, що сучасне європейське бачення польського режисера-постановника Веслава Рудзького гармоніює з роздумами авторки п'єси. «Драма (знову-таки драма!), – писала Lesia, – зветься «Камінний господар», бо ідея її – перемога камінного, консервативного принципу, втіленого у Командорі, над роздвоєною душею гордої, егоїстичної жінки до нни Анни, а через неї над Дон Жуаном, «лицарем волю».

– Працювати з українськими акторами – велика для мене приємність, – ділиться

враженнями режисер, – адже не дивлячись на те, що вони молоді та не мають великого акторського досвіду – вони справжні професіонали, з котрими можна втілити всі режисерські задуми.

Багато десятиліть мало минути, щоб нарешті ця драма скинула закам'янілі пута минулої ідеології. Щоб урешті зажила своїм життям, життям по-новому, відкриваючи нам справжні задуми авторки. Рухомі декорації, вишукані костюми, яким позадриць будь-яка модниця, музика та світло зродили спектакль живим і цікавим. А несподівані рішення режисера і професійна гра акторів залишили глядачам місце для роздумів.

– Є переклад драми на польську, проте віршована мова оригіналу є вартою того, щоб саме нею говорили герої п'єси. Сподіваємося, – мріє режисер-постановник Веслав Рудзький, – що виставу «Камінний господар» побачать ще й в інших містах України, і що вдасться показати спектакль українській діаспорі у Польщі.

Виступ акторів Волинського академічного обласного театру ляльок у співпраці з польським режисером-постановником Веславом Рудзьким став підсумком культурних заходів, що організувало впродовж 2011 року Генеральне консульство РП у Рівненській області.

Тетяна KIJAK, м.Рівне

Nina Pachomiuk: „Nie Polska zmusza Ukraińców do wyjazdu na zarobek, a ukraińska gospodarka”

Ніна Пахомюк: “Не Польща змушує українців їхати на заробітки, а українська економіка”

Według statystyk Ukraińcy bardzo często trafiają w ręce handlarzy niewolnikami w Polsce, która znajduje się na drugim miejscu ze względu na eksploatację naszych obywateli, ustępując tylko Rosji, trzecie miejsce zajmują Czechy. Co trzecia prostytutka w Izraelu – to Ukrainka, która trafiła na obczyznę tranzytem przez Rosję. Jednak, jak mówią specjaliści, winne temu są nie atrakcyjne propozycje pracy, a niestabilna ukraińska gospodarka.

W 2008 roku Ukraińcy zaczęli coraz rzadziej szukać lepszego losu i pracy za granicą. Wydawało się, że w ojczyźnie wszystko się ustabilizowało, ludzie zaczęli brać kredyty, rozpoczynać własny biznes... Ale kryzys finansowy w świecie spowodował masowe procesy migracji osób pracujących. Ukraińcy pojechali do Polski, przyczyną tego – bliskie sąsiedztwo, Polacy – do Niemiec, a Niemcy – do Francji. Fachowcy tak proces nazywają globalizacją społeczeństwa.

Nina Pachomiuk, przewodnicząca organizacji pozarządowej „Wołyńskie Perspektywy”, która jest przedstawicielem Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji w obwodzie wołyńskim mówi, że handel ludźmi w 2009 roku znowu wzrósł.

– Pani Nino, organizacja pozarządowa, której Pani przewodniczy, już od 9 lat zajmuje się przeciwdziałaniem handlowi ludźmi na Wołyniu. Jaka obecnie jest sytuacja w tej dziedzinie?

– Proces handlu ludźmi odbywa się falami. Jeżeli do 2008 roku ta fala spadała i ludzie częściej postanawiali rozpocząć biznes na Ukrainie, znaleziono to zła, to kryzys finansowy wszystko to zламаł, i Ukraińcy znowu byli zmuszeni do wyjazdu. Kiedy człowiek jest pewny, że za granicą zarobi dużo pieniędzy, to nawet nie dopuszcza myśli, na przykład, że może stać się ofiarą oszustwa, albo może nagle zachorować, albo że nie może wrócić do domu, bo przebywa w obcym kraju nielegalnie. To jak „zespoł kierowcy” – codziennie widzisz wypadki na drodze, ale nawet nie dopuszczasz, że podobnie może się stać z tobą. Analogicznie człowiek myśli, gdy jedzie pracować za granicę. Obecnie sytuacja jest niezbyt pocieszająca, ponieważ w ciągu ostatnich lat proces handlu ludźmi znacznie się rozwinął: pracownicy organów spraw wewnętrznych zdobywają coraz większe doświadczenia w ujawnianiu takich spraw, ale jednocześnie handlarze ludźmi doskonalą swoje możliwości dotyczące werbunku osoby, która pracuje za bezcen, a ktoś przez to zarabia sporo pieniędzy.

– Dlaczego Ukraincom wyjazd się tak atrakcyjnie zagraniczne zarobki?

– Problem polega na tym, że nie tylko Ukraińcy wyjeżdżają za granicę. Jeśli mi jedziemy do Polski, to Polacy – do Niemiec. Procesy migracyjne są nieodwracalne w naszym współczesnym świecie. W każdym kraju ktoś musi wykonywać czarną robotę i zazwyczaj robią to cudzoziemcy. Ale jeżeli za taką pracę w Polsce płać 200-300 dolarów na miesiąc, to w Niemczech – 800-1000 euro. Więc Polakom nie opłaca się pracować w swoim kraju, a Ukraińcy godzą się na takie pensje, bo u siebie zarabiają 100 dolarów za podobną pracę. Na Ukrainę przyjeżdżają Chińczycy, Palestyńczycy, którzy pracują za 100 dolarów albo nawet za jedzenie.

– Czy dużo Ukraińców trafia do rąk zagranicznych handlarzy niewolników?

– Ofiarami handlu ludźmi staje się 3-5 proc. Ukraińców, którzy wyjeżdżają pracować za granicę. Jednak 50-70 proc cierpi wskutek oszustwa, co też negatywnie wpływa na stan psychologiczny człowieka. Każdy, kto pracował za granicą, na początku musiał się przyzwyczaić do tego, że nad nim jest gospodarz, który palcem pokazuje, co i jak robić, że jego wyzywają, że on ma je, nie dosypia, pracuje ponad normę, mogą mu zabrać paszport niby dla rejestracji, ale w rzeczy-



wistości żeby nie uciekli. Tak jest do tej pory, póki zgrupują się jakieś środki, gdy człowiek potrafi być niezależnym za granicą i wybrać sobie pracę. Zapytajcie ludzi, którzy gdzieś pracowali, o początkowym okresie pobytu za granicą. Oni nie dadzą odpowiedzi, ponieważ był to bardzo ciężki okres ich życia. Później przystosowują się i zaczynają pracować.

– Co musi zrobić tych 5 proc. ukraińskich pracowników, którzy trafiają do niewoli?

– Do rąk handlarzy niewolnikami może trafić każdy człowiek, od tego nikt nie jest ubezpieczony. Należy po prostu wiedzieć, co uczynić w tej sytuacji. Jeśli zagraża niebezpieczeństwo, to trzeba w pierwszej kolejności myśleć o tym, jak zachować swoje życie. Jeżeli odebrano paszport, należy mieć kilka jego kopii. Jeszcze lepiej, i ja to zawsze doradzam, zeskanować paszport i wysłać na kilka skrzynek elektronicznych. Jeżeli zagraża wam niebezpieczeństwo, to można odtworzyć kopie dokumentów, zwrócić się do ambasady czy na policję, gdzie mogą pomóc. Z tego zo wiem, w Polsce ludzie najczęściej zwracają się do księży, którzy im pomagają.

Najlepiej przed podróżą skonsultować się z fachowcami. Jak mówią, poinformowany znaczy uzbrojony. Nasza organizacja pozarządowa bezpłatnie konsultuje potencjalnych pracowników za granicą. Możemy sprawdzić, gdzie człowiek jedzie, znaleźć adresy najbliższych konsulatów albo ambasad, adresy organizacji społecznych, których potrafią pomóc. Oprócz tego za granicą dobrze rozwinięta sieć przytulików dla ludzi, którzy trafili do rąk handlarzy ludźmi.

– Jak nie trafić w ręce handlarzy ludźmi?

– Przed podróżą trzeba dobrze zapoznać się z pomocą prawnika z umową o pracę, dowiedzieć się, gdzie mogą być „podwodne kamienie”. Czytając umowę, warto zwrócić uwagę na takie zdania, jak np. „wykonywanie wszystkich rodzajów prac na wymóg pracodawcy” albo „wykonywanie prac, których wymaga pracodawca” itd. W umowie musi być wyraźnie zaznaczono, jaki zawód człowiek będzie wykonywać i w jakich warunkach.

Za statystyką ukraińcy bardzo często potrafią trafić do rąk robotowców w Polsce, która znajduje się na drugiem miejscu po eksploatacji naszych obywateli, ustępując tylko Rosji, trzecie miejsce zajmują Czechy. Co trzecia prostytutka w Izraelu – to Ukrainka, która trafiła na obczyznę tranzytem przez Rosję. Jednak, jak mówią specjaliści, winne temu są nie atrakcyjne propozycje pracy, a niestabilna ukraińska gospodarka.

Sprawa u tego, że nie tylko ukraińcy wyjeżdżają za granicę. Jeśli mi jedziemy do Polski, to Polacy – do Niemiec. Procesy migracyjne są nieodwracalne w naszym współczesnym świecie. W każdym kraju ktoś musi wykonywać czarną robotę i zazwyczaj robią to cudzoziemcy. Ale jeżeli za taką pracę w Polsce płać 200-300 dolarów na miesiąc, to w Niemczech – 800-1000 euro. Więc Polakom nie opłaca się pracować w swoim kraju, a Ukraińcy godzą się na takie pensje, bo u siebie zarabiają 100 dolarów za podobną pracę. Na Ukrainę przyjeżdżają Chińczycy, Palestyńczycy, którzy pracują za 100 dolarów albo nawet za samą їж.

– Чи багато українців потрапляє до рук закордонних роботорговців?

– Від торгівлі людьми потерпає 3-5 % українців, котрі виїжджають на роботу за кордон. Однак 50-70 % страждають від елементарного шахрайства, що теж негативно відбивається на психологічному стані людини. Кожен заробітчанин, котрий починає працювати за кордоном, на перших порах мусив себе переламати – звикнути, що над ним є господар, який пальцем показує, що і як робити, що його обзивають, що він недоїдає, недосипає, працює понаднормово, у нього можуть забрати паспорт, начебто для реєстрації, а насправді, аби не втік. Подібне триває до тих пір, доки накопичиться певний фінансовий капітал, коли людина зможе бути незалежною за кордоном і вибрати собі роботу.

Запитайте будь-яку жінку чи чоловіка, котрі були на заробітках будь-де, про початковий період перебування за кордоном. Люди вам не розкажуть, тому що це був найважчий період їхнього життя. Це згодом вони пристосовуються і починають працювати.

– Що робити тим 5 % українським заробітчаним, котрі потрапляють у рабство?

– Потрапити до рук роботорговців може кожна людина, від цього ніхто не застрахований, просто треба знати як діяти у тій чи іншій ситуації. Якщо загрожує небезпека, то потрібно, в першу чергу, думати про те, як зберегти своє життя. Якщо забрали паспорт, то треба мати кілька його копій. Ще краще, я завжди раджу, засканувати паспорт і відіслати на кілька електронних скриньок. Якщо раптом потрапили у небезпеку, то можна відтворити копії документів, звернутися у посольство чи до правоохоронців, які зможуть допомогти. Наскільки я знаю, у Польщі люди найчастіше звертаються до священників, котрі їм допомагають.

Найкраще перед поїздкою проконсультуватися з фахівцями. Як кажу, poinformований – значить озброєний. Наша громадська організація безкоштовно консультує потенційних заробітчанин. Ми можемо перевірити, куди людина їде, розшукати найближчі адреси консулства або посольства, адреси громадських організацій, які зможуть допомогти. До того ж, за кордоном дуже розвинена мережа притулків для людей, котрі потрапили до рук роботорговців.

– Як не потрапити до рук роботорговців?

– В першу чергу, слід уперед поїздкою дізнатися, де може бути «підводне камінь».

Nas zjednoczyła ikona Нас поєднала ікона

W Łucku pokazano polsko-ukraińską wystawę ikon. Jej otwarciu odbyło się 25 listopada 2011 roku w łuckiej Galerii Sztuki.

У Луцьку показали польсько-українську виставку ікон. Її відкриття відбулося 25 листопада 2011 року у луцькій Галереї мистецтв.

Na wystawie przedstawiono ikony, które powstały podczas dwóch plenerów. W lipcu b.r. w Zamłyniu (obwód wołyński) odbył się I Międzynarodowy Plener Ikonopisów na Wołyniu „Patroni Polski i Ukrainy. Ikona jako źródło i inspiracja”. We wrześniu we wsi Nowica (województwo małopolskie) przeprowadzono III Międzynarodowe Warsztaty Ikonopisów „Boży Posłańcy Starożytności”. Każdy plener trwał około 10 dni, podczas których uczestnicy napisali 2-3 ikony.

Tradycja pleneru powstała w Polsce we wsi Nowica (MW w zeszłym roku poświęcił temu tematowi artykuł „Ikony z Nowicy”, nr 23 z 9 grudnia 2010 r.).

– Ponieważ Nowica znajduje się na pograniczu pomiędzy Polską a Ukrainą i Polską a Słowacją, interesujące wydawało się nam zgromadzić w tym miejscu twórców ze Wschodu i Zachodu, stworzyć im warunki do wspólnej modlitwy i wspólnej pracy. W ciągu trzech lat w warsztatach wzięło udział ponad 50 malarzy z Polski, Ukrainy, Słowacji i Białorusi. Dzięki zaangażowaniu Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz Konsulatu Generalnego RP we Lwowie, możemy dzisiaj pokazać to, co przez te dwa tygodnie powstawało, – mówi jeden z organizatorów plenerów Mateusz Sora.

Po plenerach jest organizowany jest cykl wystaw (m.in. w Przemyślu, Lublinie), który zawsze kończy się w Warszawie. Od ubiegłego roku dołączył się do tych miast także Łuck, a w lipcu

2011 roku po raz pierwszy plener ikonopisów zorganizowano na Wołyniu. Odbył się on we wsi Zamłyniu, w Centrum Integracji, którym opiekuje się i które od samego początku tworzy ks. Jan Buras. Organizatorami pleneru w Zamłyniu były Konsulat Generalny RP w Łucku, pracownia „Droga Ikony” (Warszawa), Wołyńska Organizacja Narodowego Związku Artystów Ukrainy oraz Narodowa Akademia Sztuk Pięknych we Lwowie. W plenerze uczestniczyli malarze z Polski i Ukrainy.

– Kiedy podjęliśmy decyzję o organizowaniu pleneru także na Wołyniu, trzeba było znaleźć miejsce, które odpowiadałoby wymaganiom. Takim miejscem stało się Zamłyniu. I właśnie dzięki ks. Janowi Burasowi, który sprzyjał naszej pracy, dokładał dużych wysiłków, żeby ten plener zorganizować jak najlepiej, nie mieliśmy tam żadnych kłopotów. Pierwszy plener w Zamłyniu na Ukrainie moim zdaniem udał się, – opowiada profesor Roman Wasylyk, kierownik Katedry Sztuki Sakralnej na Lwowskiej Akademii Sztuki.

– Uczestnicy plenerów należą do różnych konfesji, różnych narodowości, ale wszystkich ich łączy jedno Słowo Boże, Pismo Święte i pragnienie aby tworzyć w tym Słowie. Jak mówi ks. Jan Pipka z Nowicy, są to ikony tworzone na kolanach. To rzeczywiście tak, w znaczeniu dosłownym i przenośnym. Każdy dzień zaczynał się i kończył się modlitwą. Nas zjednoczyła ikona.

Natalia DENYSIUK

Na wystawie były przedstawione ikony, które zostały stworzone podczas dwóch plenerów. W lipcu b.r. w s. Zamłyniu (Wołyńska область) відбувся I Міжнародний плерер іконопису на Волині «Покровителі Польщі та України. Ікона як джерело натхнення». У вересні в селі Новиця (Малопольське воєводство) було проведено III Міжнародний плерер іконопису «Божі посланці Старого Завіту». Кожен плерер тривав понад 10 днів, у ході яких учасники написали по 2-3 ікони.

Традиція плереру зародилася у Польщі, у селі Новиця («ВМ» у минулому році присвятив цій темі публікацію «Ікони з Новиці», № 23 від 9 грудня 2010 року).

– Оскільки Новиця знаходиться на прикордонні Польщі та України, Польщі та Словаччини, нам вдалося цікавим зібрати у цьому місці митців зі Сходу і Заходу, створити імунітет для спільної молитви та спільної праці. Протягом трьох років у плерерах взяли участь понад 50 художників із Польщі, України, Словаччини та Білорусі. Завдяки Генеральному консульству РП у Луцьку та Львові ми можемо сьогодні показати те, що створювалося протягом тих двох тижнів, – говорить один із організаторів плерерів Матеуш Сора.

Після плерерів організовуються виставки, зокрема, у Перемішлі, Любліні та інших містах, які завжди завершуються у Варшаві. У минулому році до цих міст приєднався Луцьк, а в липні 2011 року плерер іконопису

Natalia DENYSIUK

Zwykły cud Звичайне диво

Zwykłym cudem mogę nazwać wynik pracy, której początek miałam szczęście oglądać tego lata w Zamłyniu, gdzie odbywał się I Międzynarodowy Plener Ikonografii.

Proszę na mnie się nie obrażać z powodu wyrazu «zwykły». Świadczy on tylko o tym, że w rzeczywistości cuda tworzą zwykli, prości i skromni ludzie. Zwykły cud – bo do jego tworzenia zostały wykorzystane dostępne materiały i tradycyjne techniki artystyczne. Wielkie wrażenie zrobiła na mnie wystawa sztuki sakralnej w łuckiej Galerii Sztuki. Zwykłe płótna i deski, dzięki talentowi ludzi, rzecz można, «ucalowane» przez Boga, stały się arcydziełami. Jak doszło do tej cudownej transformacji? Kiedy zwykłe rzeczy w rękach artysty zamieniają się w cud?

Stary Testament zakazywał tworzenie idoli i przedstawianie Boga. Według Nowego Testamentu można było zobaczyć Boga – Jezusa Chrystusa, jak również go przedstawić. W tradycji chrześcijańskiej, najstarszą ikoną jest Całun Turyński – odbicie na płótnie oblicza Chrystusa oraz ikona Bogurodzicy napisana przez Apostoła i Ewangelistę Łukasza, niebieskiego patrona wszystkich twórców ikon. Uważa się, że ikona jest obrazem odzwierciedleniem nauki Kościoła i dlatego należy ją pisać nie dowolnie, a odpowiednio do kanonów

ikonografii. W rzeczywistości te wszystkie reguły potrzebne są po to, aby oblicza Chrystusa, Bogurodzicy i świętych były rozpoznawane zawsze i wszędzie. «Zobaczycie» Boga, który z ikony patrzy na nas z miłością, odczuć w sobie Jego łaskę i wstawiennictwo – to podstawowe kryterium artysty w tworzeniu obrazu. Dlatego czasem bywam zaskoczona z powodu opinii niektórych przedstawicieli Kościoła czy fachowców sztuki sakralnej, którzy kwestionują napisania ikon współczesnych, twierdząc, że tam nie w ten sposób są wyrysowane linie czy kolorystyka nie odpowiada tysiącletniemu kanonowi.

Jeszcze 30-40 lat temu, w miejskich mieszkaniach nie było na ścianach obrazów świętych. Nie było ich i w moim domu, nie widziałam ich też u moich kolegów z klasy. Moi rodzice i rodzice moich przyjaciół, nie byli ludźmi niewierzącymi, a jednak przechowywano małe obrazki, gdzieś z dala od obcego oka. Udawali się na wycieczki do muzeum ateizmu, a nie do muzeum ikon, o istnieniu którego w tym czasie nie mogło być mowy. Ideologia radziecka całkiem wyniszczyła duchowość w

naszych pionierskich i komсомольских głowach, chociaż sąsiednia Polska w tym samym czasie, będąc w obozie socjalistycznym, pozostawała krajem katolickim. Niszczono duchowość w naszym kraju, burzono świątynie, zabijano księży, palono święte księgi i ikony. Obecnie, dzięki Bogu, jesteśmy w stanie wskrzesić utracone. W każdym mieszkaniu znajdzie się miejsce dla świętych obrazów. W ważnych momentach życia rodzinnego ikona błogosławią szczęśliwą podróż lub ślub, do nich zwracają się w trudnej chwili i dziękują Bogu.

Dzisiaj ikona jest nieodłączną częścią naszego życia duchowego. Dlatego też słynni mistrzowie sztuki sakralnej, tacy jak profesor Roman Wasylyk i jego koledzy z Ukrainy i Polski, którzy zaprezentowali w Łucku swoje dzieła, zasługują na wielkie uznanie i szacunek. Spod ich pędzla nie wyszły obyczajowe, pospolite obrazki, ale prace, które zajmują godne miejsce w świątyniach, domach czy muzeach. Ikona dla tych ludzi jest źródłem i inspiracją, a procesowi twórczemu towarzyszy Miłość i Bóg.

Olgia GORACIEWA

Zwyczajnym dивом я назвала для себе результат роботи, початок якої мені пощастило побачити нинішнього літа у Замлінні, де відбувався I Міжнародний плерер іконопису.

Прощу не ображатися на мене за слово «звичайне». Воно характеризує лише те, що диво, насправді, творять звичайні, прості і скромні у повсякденні люди. Звичайне диво, бо для його створення використовуються доступні матеріали та традиційні для образотворчого мистецтва техніки. Тож ширі була вражена, побачивши плоди цієї праці на виставі сакрального мистецтва у луцькій Галереї мистецтв. Звичайні полотна та дошки за допомогою людей, наділених справжнім талантом, можна сказати, «поцілованих» Богом, стали шедеврами. Як відбулася ця чудова трансформація? Коли звичайні речі у руках художника перетворюються на диво?

Старий Завіт зображав творити ідола чи зобразити Бога, а уже Новий Завіт дав можливість побачити Бога – Ісуса Христа, почувти його, доторкнутися до нього, а тому й зобразити. Згідно з християнськими переказами, найдавнішими іконами є «Нерукотворний Спас» – лик Христа, відбитий на полотні, а також ікона Богородиці, написана апостолом та евангелістом Лукою, несесним покровителем усіх іконописців. Вважається, що ікона є образним вираженням вчення

Церкви і тому її слід писати не довільно, а згідно з іконописними канонами. Насправді ж, ці закони потрібні для того, щоби лики Христа, Богородиці та святих були пізнаваними завжди і всюди. «Побачити» Бога, який з ікони з любов'ю дивиться на нас, відчутти на собі його благодать і заступництво – ось, що є основним критерієм для митця при створенні образу. Тому іноді дивує часом думка деяких представників церкви чи фахових знавців сакрального мистецтва, котрі піддають сумніву правильність написання сучасних ікон, мовляв, лінія не так виведена чи кольорова гама не відповідає тисячолітнім канонам.

Ще років 30-40 років тому у міських помешканнях годі було побачити на стіні святий образ. Не було його у мене в домі, не бачила я його і в квартирах, де мешкали мої однокласники. Мої батьки та батьки моїх друзів не були безбожниками, але якось прийнято було тримати маленький образок десь подалі від стороннього ока. Та й ходили на екскурсії до музею атеїзму, а не до музею ікони, існування якого взагалі було на той час неможливим. Радянська ідеологія вижидала ус духівне з наших піонерсько-комсо-

мольських голів. Хоча сусідня Польща у той же час, перебуваючи у соціалістичному таборі, залишалася католицькою державою. Духовність у нашій країні винищували, руйнували храми, розстрілюючи священників, спалюючи святі книги та ікони. Сьогодні, дякувати Богу, ми маємо можливість відродити втрачене. У кожному помешканні облаштоване покуття – місце для святих образів. У важливі хвилини сімейного життя ними благословляють на щасливу подорож чи одруження, до них звертаються у скрутні часи та з вдячністю до Бога.

Сьогодні ікона – невід'ємна частина нашого духовного життя. Тому, такі знані майстри сакрального мистецтва, як професор Роман Василик та його творчі колеги з України та Польщі, які продемонстрували у Луцьку свої роботи, заслуговують на щире подяку та шану. Адже з-під їх пензля не виходять штамповані конвеєрні картинки. Ці роботи достойно займають своє місце у храмах, домівках, музеях. Ікона для цих людей – джерело та натхнення, а у роботі їх завжди супроводжує Любов та Бог.

Olgia GORACIEWA



Усіх поєднала ікона

Дорога до ікони Дорога до ікони

Під час виставки ікон у Луцьку розмовляли про дорозу до ікони, о іконі в нашому житті з гостіми вистави. На наше питання відповідали:

Під час виставки ікон у Луцьку розмовляли про дорозу до ікони та саму ікону в нашому житті з гостями заходу. На наші запитання відповідали:

Mateusz Sora – jeden z organizatorów plenerów.

MW: Nowica to miejsce bardzo refleksyjne, bardzo ciepłe dla każdego. Jak powstał pomysł aby zorganizować plenery właśnie tu?

Mateusz Sora: Po pierwszym festiwalu INNOWICA, w 2008 r., wraz z prezesem Bractwa Młodzieży Greckokatolickiej Sarepta, księdzem Janem Piępką, zastanawialiśmy się, co jeszcze możemy w Nowicy zrobić razem. Jakże ważne wydarzenie mogłoby po raz drugi w roku zgromadzić w ośrodku Sarepty Polaków, Ukraińców i Słowaków. Mając na uwadze zarówno odrodzenie religijne na Wschodzie jak i wzrost zainteresowania ikoną na Zachodzie zdecydowaliśmy się zaprosić malarzy ikon. W pierwszym roku powstały ikony, przedstawiające Zbawiciela, w drugim – Bogurodnicę i doszliśmy do wniosku, że warto byłoby rozpocząć cykl, przedstawień bożych posłańców. W tym roku były malowane postacie starotestamentowe, w następnym roku będą malowane apostołowie, później męczennicy i wyznawcy. Nieoczekiwani dla nas okazało się, że takich inicjatyw brak. Jestem zaskoczony kolejnymi zaproszeniami na wystawy, które do nas docierają i liczbą artystów, którzy chcą wziąć udział w tym przedsięwzięciu.

MW: Co będzie później z tym całym dorobkiem?

M.S.: Nie jesteśmy właścicielami wszystkich prezentowanych ikon. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do wyboru jednej pracy każdego z artystów. Część tych prac trafiła do świątyni i kaplic stając się obiektami kultu, część przekazujemy tym, którzy nam pomagają. Po kilku latach powstanie kolekcja, która mogłaby stać się częścią zbiorów jednej z instytucji kultury. Mamy już nawet pewien pomysł na to, gdzie mogłyby być eksponowane prace, które w Nowicy powstały.

MW: Może Pan zdradzi ten pomysł?

M.S.: Chciałbym, aby w jednym z powstających muzeów ta kolekcja stała się złącznikiem świadomości tworzonej kolekcji prezentującej współczesne ikony.

Katarzyna Jakubowska-Krawczyk – wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego, związana z Warszawską Pracownią Ikonograficzną Droga Ikony.

MW: Jest Droga Ikony. Czy ludzie weszli na tę drogę po ikonę czy razem z ikoną?

Katarzyna Jakubowska: Myślę, że ludzie trafiają na tę drogę poszukując pewnych wartości duchowych, które w kulturze zachodniej czasami gdzieś umykają. Ikona to znacznie więcej, niż zwykły obraz święty. Ikona to przede wszystkim obecność i kontemplacja. Osoby, które trafiają do naszej pracowni przy parafii św. Szczepana w Warszawie, często niewiele wiedzą o ikonach. Przychozą ponieważ na jakimś etapie życia ikona ich pociągnęła. Chcą dowiedzieć się czegoś więcej, chcą doświadczyć samego procesu pisania ikony. To doświadczenie często prowadzi ich do pewnej przemiany życia. Jako osoby, które na "Drodze Ikony" spędziły już kilka lat bardzo wyraźnie widzimy jak idąc za ikoną czy idąc z ikoną nasze życie wewnętrzne dojrzała i się zmienia.

MW: Miałem przyjaciela, który należał do starszego żołądka. On jako dziecko przeszedł całą gehennę wojenną i komunistyczną. Ciocia na drogę, puszczając go do Armii Sowieckiej, dała mu wyrwaną z albumu obrazek Madonny Sykstyńskiej Rafaela. I to przy nim zostało. Mówił, że całe życie wiedział, że ten obrazek był przy nim zawsze i chronił go. Czy forma jest aż tak ważna w ikonie?



Розмова про ікони

K.J.: Forma jest ważna, ale nie jest najważniejsza. Najważniejsze są treści, które ikona w sobie niesie. Jako grupa "Droga Ikony" jesteśmy osobami, które w większości nie mają specjalnego wykształcenia plastycznego. Sam proces tworzenia ikony jest dla nas przede wszystkim przeżyciem duchowym, które przemienia samego twórcę. Mamy oczywiście nadzieję i o to się modlimy podczas pracy, aby pisane przez nas ikony przemieniały również odbiorców. Forma w ikonie pełni więc rolę służebną wobec treści chociaż sama stanowi element treści na poziomie kanonu.

Tetiana Jelisiejewa – dyrektor Muzeum Wołyńskiej Ikony

MW: Dzisiaj w Łucku odbyło się nietypowe wydarzenie. Pani zazwyczaj ma do czynienia z ikonami, o procesie tworzenia których można tylko domyślać się. Natomiast dzisiaj widzieliśmy nawet twórców ikon. Czy to jest dobry eksperyment?

Tetiana Jelisiejewa: Na tej wystawie możemy zobaczyć współczesny ikonopis, który łączy narodowe tradycje Ukrainy i Polski. Te ikony mają imię autora, w odróżnieniu od dawnych ikon, które nie były opatrzone podpisem. One mają bardzo wysoki poziom artystyczny, są ciekawe ze względu na wcielenie nie tylko tradycji bizantyjskich, ale też pomysłów modernistycznych, każda epoka produkuje tego malarza, który pracuje, i za każdą ikoną jest współczesna myśl filozofska i religijna.

MW: Kiedyś przeczytałem opowiadanie o tym, jak w 1939 roku, kiedy zaczęła się wojna, człowiek niewierzący z koła polskich dekadentów został powołany do wojska. Ten żołnierz trafił do Katynia. Jego rodzina zachowała po nim wyrwaną z czasopisma stronę z obrazkiem religijnym w modernistycznym stylu. Na tym skrawku zostały nawet nie napisane, lecz wydramane takie słowa: „To jedyne, co mnie nie pozostawiło”. Czy forma jest na tyle ważna?

T.J.: Myślę, że dla Cerkwi forma jest ważna, ale człowiek wierzący może modlić się przy różnych ikonach, w których widzi jakąś treść religijną, które on uznaje za obiekt swojej modlitwy otwierającej jej duszę. Na przykład mimo to, że pracujemy z tradycyjnym, dawnym ikonopisem ja, jako człowiek z okresu współczesnego uznaję za bardzo bliskie dla mnie właśnie ikony modernistyczne. Gdy patrzysz na tę ikonę, widzisz nie tylko obraz modlitwy, ale także to, co za nim jest: idee autora, to, że ty ją rozumiesz, możesz obejrzeć, myśleć o rzeczach poważnych.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

Mateusz Sora – jeden z organizatorów plenerów.

MW: Nowica – це місце дуже рефлексивне, надзвичайно тепле для кожного. Як виникла ідея організувати пленери саме там?

Mateusz Sora: Після першого фестивалю «INNOWICA» у 2008 р. разом із головою Братства греко-католицької молоді «Sarepta», ксьондзом Яном Піпкою думали над тим, що ще можемо зробити разом у Новиці. Які важливі події могли б вдруге протягом року зібрати в осередку «Sarepta» поляків, українців та словаків. Маючи на увазі як релігійне відродження на Сході, так і зріст зацікавлення іконою на Заході, вирішили запросити художників, котрі пишуть ікони. У перший рік з'явилися ікони, які представляють Спасителя, у другий – Богородицю. Роздумуючи над майбутнім, дійшли до висновку, що варто було б розпочати такий цикл, який би представляв Божих посланців. У нинішньому році створювалися постаті зі Старого Завіту. У наступному році будуть зображені апостоли, пізніше – мученики і послідники. Неочікуваним для нас стало те, що таких ініціатив не існує. Я вражений черговими запрошеннями на виставки, які до нас надходять, а також кількістю художників, котрі хочуть взяти участь у такому заході.

MW: Що буде пізніше із усім dorobkom?

M.S.: Ми не є власниками усіх презентованих ікон. Організатори залишають за собою право вибрати одну роботу кожного із художників. Частина таких робіт потрапляє до святинь та каплиць, стаючи культовими об'єктами, частину передаємо тим, хто нам допомагає. Після кількох років виникне колекція, яка могла б стати частиною зібрання однієї із культурних інституцій. Маємо навіть план про те, де могли б експонуватися роботи, які створилися у Новиці.

MW: Може, відкриєте нам цю ідею?

M.S.: Хотів би, щоб в одному зі створених музеїв ця колекція стала зародком свідомо твореної колекції, яка б представляла сучасні ікони.

Катажина Якубовська-Кравчик – викладач Варшавського університету, пов'язана із Варшавською Іконografічною майстернею «Дорога Ікони».

MW: Є Дорога Ікони. Чи люди вийшли на цю дорозу разом із іконою чи за іконою?

Катажина Якубовська: Думаю, що люди потрапляють на цю дорозу, шукаючи певні духовні цінності, які у західній культурі інколи десь зникають. Ікона – це значно більше, аніж звичайний святий образ. Ікона

– це, передусім, присутність і споглядання. Особи, котрі приходять до нашої майстерні при парафії св. Щепана у Варшаві, часто небагато знають про ікони. Вони приходять тому, що ікона на певному етапі життя притягнула їх. Хочуть довідатися чогось більше, хочуть пережити процес написання ікони. Такий досвід часто веде і до певних змін у житті. Як особи, котрі на «Дорозі Ікони» провели кілька років, дуже виразно бачимо як ідучи за іконою чи ідучи з іконою, наше внутрішнє життя дозріває і змінюється.

MW: Я мав товариша, котрий був козацьким старшиною. Ще у дитинстві він пройшов усі жахи війни та комунізму. Тітка, вярджаячи його у дорозу в Радийську Армію, дала йому вирвану із альбому ікону Сикстинської Мадонни Рафаеля. Він казав, що впродовж усього життя ця іконка була при ньому завжди і обертала його. Чи форма є настільки важливою в іконі?

K.J.: Форма важлива, однак не найважливіша. Найважливішим є зміст, який в собі несе ікона. Ми, як група «Дорога Ікони», є особами, котрі, у більшості, не мають спеціальної художньої освіти. Сам процес творення ікони є, передусім, духовним переживанням, який змінює самого автора. Звичайно, маємо надію і про це молимося під час роботи, що писання нами ікон змінювали також глядачів. Форма в іконі виконує службову роль до змісту, хоча сама становить елемент змісту на рівні канону.

Тетяна Слісєва – завідувач Музею Волинської Ікони

MW: Сьогодні у Луцьку відбулася нетипова подія. Ви, зазвичай, маєте справу з іконами, про процес створення яких можна тільки здогадуватися. Сьогодні ж ми бачили навіть творців ікон. Це добрий експеримент?

Тетяна Слісєва: На нинішній виставці можна побачити сучасний іконопис, який втілює національні традиції України та Польщі. Ці ікони мають ім'я автора, на відміну від ікон давніх, які не підписувалися. Вони мають досить високий мистецький рівень, цікаві з огляду на втілення не лише візантійських традицій, але й модерних ідей. Кожна епоха продукує того художника, котрий працює, і за кожною іконою стоїть сучасне філософське і релігійне розуміння.

MW: Я колись прочитав польське оповідання про те, як у 1939 році, коли почалася війна, невіруюча людина з кола польських декадентів була призвана на фронт. Цей солдат потрапив до Катині. Його родина зберегла від нього сторінку, вирвану з журналу, де у декадентському стилі було написано про модерністичну ікону. На ньому було навіть не написано, видрапано, такі слова: «Це єдине, що мене не залишило». Скажіть, чи форма настільки важлива?

T.S.: Думаю, що для церкви форма важлива, але людина віруюча може молитися біля будь-якої ікони, в якій вона вбачає якийсь певний релігійний зміст, яку вона бачить як об'єкт своєї молитви, де розкривається її душа. Наприклад, не дивлячись на те, що ми працюємо з традиційним, давнім іконописом, мені, як людині сучасного періоду, надзвичайно близькі саме модерні ікони. Коли ти дивишся на цю ікону, бачиш не тільки молитвотворний образ, а й те, що за ним стоїть: ідея автора, те, що ти її відчуваєш, можеш її розглядати, думати про якісь серйозні речі.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК

Інформація волинська Волинська інформація

Волинські пластуни у рамках проекту «Від Миколая до Василя – казкові дні для дітей» проведуть протягом різдвяного періоду мистецькі заняття, екскурсії та громадські заходи для дітей із неповних та малозабезпечених родин Луцька.

Волинські пластуни в рамках проекту «Od Mikołaja do Wasyla – bajeczne dni dla dzieci» przeprowadzą w okresie bożonarodzeniowym zajęcia artystyczne, wyścieszki i akcje społeczne dla dzieci z niepełnych i niezamożnych rodzin Łucka.

Замок Любарта переміг у акції «Сім чудес України». У зв'язку з цим у Луцьку влаштували акцію «Сім днів у Луцькому замку», у ході якої з 12 до 18 грудня можна безкоштовно відвідати деякі експозиції та заходи.

Замок Lubarta zwyciężył w akcji «Siedem cudów Ukrainy». W związku z tym w Łucku zorganizowano akcję «Siedem dni w Łuckim Zamku», w ramach której od 12 do 18 grudnia można bezpłatnie odwiedzić niektóre ekspozycje i imprezy.

Луцьк приєднався до всевітньої акції «Марафон написання листів». Учасники марафону писали два види листів: лист-петицію до уряду країни, у якій порушувались права людей, та лист-солідарності, що скеровано до ув'язнених та їхніх родичів.

Łuck dołączył się do światowej akcji «Maraton pisania listów». Uczestnicy maratonu pisali dwa rodzaje listów: list-petycję do rządu kraju, w którym lamane są prawa człowieka, i list solidarności, skierowany do więźniów i ich rodzin.

Садіба родини Липинських у селі Затурці (Локачинський район) стала лауреатом XI Міжнародного конкурсу на кращу інвестицію у сфері будівництва по обидві сторони східно-го кордону Європейського Союзу.

Dom rodziny Lipińskich we wsi Zaturce (rejon łokaczynski) został laureatem XI Międzynarodowego konkursu o najlepszą inwestycję w zakresie budownictwa po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej.

На Волині до Євро-2012 планують видати спеціальний довідник про область під назвою «Welcome. About Volyn Region».

Na Wołyniu do Euro-2012 planują wydanie specjalnego informatora o obwodzie pod tytułem «Welcome. About Volyn region».

Raul Chilachava: «Traci się ostatnią szansę na zrealizowanie w praktyce europejskiego marzenia narodu ukraińskiego»

Рауль Чілачава: «Втрачаються останні можливості втілити у життя європейську мрію українського народу»

Raul Chilachava już dawno stał się synem narodu ukraińskiego, chociaż urodził się i nadal nie przestaje należeć również do kultury gruzińskiej. Jest doktorem habilitowanym filologii, profesorem, akademikiem, doktorem honoris causa Akademii Nauk Łotwy, Honorowym Artystą Ukrainy, członkiem Związku Pisarzy Ukrainy, Gruzji i Łotwy, Międzynarodowego Stowarzyszenia Pisarzy i Publicystów, członkiem Związku Aktorów Ukrainy. Pełnił obowiązki Ministra Ukrainy ds. Narodowości, Wiceprezesa Komitetu Krajowego ds. Narodowości i Migracji, profesora wielu uniwersytetów. Laureat wielu nagród różnych krajów europejskich. Autor około 100 książek: poetyckich, naukowych, publicystycznych, przekładów. W latach 2005-2010 piastował urząd Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ukrainy w Łotwie. Dzisiaj słynnego poety, naukowca, dyplomata i publicystę gości «Monitor Wołyński».

– **Panie Raulu! Niestrudzenie opowiada Pan, że przed wszystkie lata spędzone na Ukrainie (od 1970 roku – Aut.) przeżywa Pan w podróży służbowej. Czy zamierza Pan wrócić do ziemi ojczystej?**

– Nie mam gdzie wracać, bo tak naprawdę nigdzie nie wyjeżdżałem. O tym napisałem kiedyś w sonecie «Ziemia Ojczyzny»: «Jam dzisiaj pracowitw, bom Gruzin. Zugdidi i Tbilisi, jam – wasz syn! Byłem z wami i zawsze z wami będę. Cokolwiek będzie – zawięja, deszcz lub śnieg – «Ojczyzny ziemię na poduszach nóg nie uniesiesz!...». Oczywiście, to jest metafora, ale jednocześnie rzeczwiśta prawda – bez względu na obywatelstwo poety, pozostaje on wiecznym poddanym tylko swojej Ojczyźnie. Po wieloletnim pobycie i służbie na Ukrainie w końcu mam możliwość, podobnie jak kiedyś, mieszkać w dwóch stolicach. Mam nadzieję, że na ten «luksus» uczciwie zastąpię.

– **Proszę odpowiedzieć, jak los powiązał Pana właśnie z Ukrainą, gdzie Pan doskonale opanował język ukraiński, zróśli się z Ukraińcami duchowo, stając się pełnoprawnym obywatelem naszego kraju.**

– Przyjechałem do Kijowa w sprawie służbowej, na dwa lata stażu studenckiego, który rozciągnął się na cztery dziesięciolecia. Przypadek, zbieg okoliczności, los... – można na różny sposób odbierać moją drogę na Ukrainę, ale złożyło się tak, jak się złożyło, i tym wynikiem, prawdę mówiąc, rozczarowany nie jestem.

– **Przez dłuższy czas pracował Pan w Komitecie Krajowym ds. Narodowości i Migracji, tak więc dobrze Pan zna problemy ludzi, którzy etnicznie przynależą do innych krajów, jednak nie do końca stali się też Ukraińcami. Naszych czytelników interesuje to, z jakimi trudnościami przede wszystkim borykają się polskie mniejszości narodowe na Ukrainie.**

– Ukraina jest jedną z niewielu byłych republik radzieckich, które stworzyły najlepszą podstawę prawną dla mniejszości etnicznych, zapewniając w ten sposób międzynarodowościowy pokój w kraju. Oczywiście, grupy mniejszościowe, podobno jak sami Ukraińcy, mają dużo wspólnych proble-

mów, które wspólnie należy też rozwiązywać. Co dotyczy trudności specyficznych, to każda mniejszość ma swoje. Ukraińscy Polacy czy polscy Ukraińcy wiedzą o tym więcej niż ja. Ogólnie mówiąc, muszę zauważyć, że przede wszystkim są to problemy zachowania narodowej, religijnej i językowo-kulturalnej tożsamości, realizacja prawa do edukacji w języku ojczystym i tak dalej. W tym sensie nie ma wątpliwości, że pracy jest bestmir.

– **W jakim stopniu procesy migracyjne mogą grozić potencjalnej przyszłości Ukrainy? Czy mamy zagrożenie w postaci masowej migracji ludzi z Chin, Indii, Pakistanu itd.?**

– Każde państwo musi ściśle regulować naturalne dla społeczeństwa demokratycznego procesy migracyjne. Ukraina ma specjalny zarząd, który jest do tego powołany. Na tym etapie i w niedalekiej przyszłości zagrożenia z powodu napływu migrantów do kraju ja nie widzę.

– **W latach studenckich niemal nie stał się Pan dysydentem, kiedy Pana wiersz o znaczącym tytule «Kijów przeciwko Moskwie» został wydany w Niemczech, poza granicami Związku Radzieckiego.**

– Właśnie to się stało bez mego udziału, jednak ze zrozumiałych powodów prawie nie skończyło się dla mnie tragicznie. Dopiero po wyjaśnieniu przez właściwe władze mojej niewinności zniknęło realne zagrożenie surową karą.

– **Proszę odpowiedzieć o swojej drodze do literatury, jak Pan stał się członkiem Związku Pisarzy Ukrainy.**

– Przez całe życie marzyłem o tym, aby zostać pisarzem, od dziecięcych lat pisałem wiersze. Strach powiedzieć: mój pierwszy wiersz został wydrukowany pół wieku temu (w marcu 1962 roku) i od tego czasu uważam, że trafiłem do literatury. Mój pierwszy zbiór przekładów został wydany w 1970 roku, pierwszy zbiór poetycki – w 1972 roku. Tak więc w następnym roku będę obchodził podwójny jubileusz. Przepraszam, nawet potrójny, bo w najbliższym czasie ma się ukazać moja setna książka.

– **Dziękuję Pana fachowemu tłumaczeniu najlepszy ukra-**

inśny pisarze są obecnie znani w Gruzji, a gruzińscy – na Ukrainie. Według jakich zasad wybiera Pan autorów i ich dzieła dla swoich tłumaczeń?

– Zasada jest jedna – artystyczna i estetyczna wartość utworu, znaczenie jego autora w dziejach literatury narodowej. Oczywiście, istotną rolę mają sympatie osobiste, twórcze i duchowe powinowactwo, podobne style, kreatywne myślenie itd. Tłumaczyć można tylko to dzieło, które bardzo ci się podoba, które sam z przyjemnością napisałbyś, gdyby tego nie uczyniono przed tobą.

– **Ma Pan już doświadczenie w służbie dyplomatycznej, był Pan Ambasadorem niepodległej Ukrainy w Łotwie. Zwidzieli Pan również wiele krajów świata, dlatego chyba jest Pan w stanie ocenić europejskie perspektywy Ukrainy.**

– Najważniejszym zadaniem mojej misji dyplomatycznej było właśnie promowanie i obrona euroatlantyckich interesów Ukrainy na terenach jednego z krajów członkowskich UE. Przez pięć lat spędzonych w Rydze napisałem książkę «Zbliżenie ku Łotwie. Wyznania Ambasadora». W niej, bez ubarwień opowiedziałem o niezwykłych szansach Ukrainy na zostanie godnym członkiem stowarzyszenia europejskiego, które wskutek przykrych klótni domowych pomarańczowych przywódców zostały bezdarmie stracone. Już nie wspominał o tym, jak traci się ostatnią szansę na zastosowanie w praktyce europejskiego marzenia narodu ukraińskiego. Jestem głęboko przekonany, że da się je urzeczywistnić i ono się spełni, jednak kiedy – oto jest pytanie, którego cena jest niezwykle wysoka.

– **Podczas Pomarańczowej Rewolucji naród ukraiński i gruziński w szczególności stały się sobie bliskie. Czy ta przyjaźń jest na całej nasmem «starszemu» bratu – Rosji?**

– Pytanie jest o tyle retoryczne, że nie wymaga odpowiedzi. «Starszemu bratu» nie jest na rękę niczyja przyjaźń obok, a gruzińsko-ukraińska w szczególności, ponieważ w każdym takim sojuszu podejrzewa się spisek, którego uczestników, jego zdaniem, należy natychmiast surowo ukarać.

Rozmowę prowadził Wiktor JARUCZYK

Raul Chilachava вже давно став сином українського народу, хоча народився і продовжує належати також до грузинської культури. Він – доктор філологічних наук, професор, академік, почесний доктор Академії наук Латвії, заслужений діяч мистецтв України, член Спілок письменників України, Грузії і Латвії, Міжнародної асоціації письменників і publicystів, член Спілки театральних діячів України. Був заступником міністра України у справах національностей, заступником голови Державного комітету в справах національностей та міграції, професором багатьох університетів. Лауреат багатьох премій різних європейських держав. Автор близько 100 книг: поетичних, перекладних, наукових, publicystичних. У 2005-2010 роках обіймав посаду Надзвичайного і Повноважного Посла України в Латвії. Сьогодні відомий поет, учений, дипломат та publicyst – гість «Волинського Монітора».

– **Пане Рауло! Ви не втомно розповідаєте, що всі роки, проведені в Україні (від 1970 року, – авт.), перебуваєте у відрядженні. Не вже плануєте повернутися на Батьківщину?**

– Мені нема куди повертатися, бо насправді нікуди не виїздив. Про це я написав колись у сонеті «Земля Вітчизни»: «Я й нині працюю вийти, бо грузин. Зugdidi i Tbilisi, я – ваш син! Я з вами був і з вами буду завжди. Що б не було – метьлі чи дощ, чи сніг – «Вітчизни землю на підшвах ніг не понесеш!...». Зрозуміло, що це метафора, але водночас і суцтва правда – яке б громадянство не мав поет, він вічний підданий лише своєї Батьківщині. Після багаторічного перебування і служби в Україні я, нарешті, дістав можливість, як і колись, жити на дві столиці. Сподіваюся, право на таку «розкіш» я чесно заслужив.

– **Розкажіть, як доля пов'язала Вас саме з Україною, де прекрасно оpanували мову, зросли із українцями духовно, ставши повноцінним її громадянином.**

– Я приїхав до Києва у відрядження, на дворічне студентське стажування, яке розтяглося на чотири десятиліття. Випадковість, збіг обставин, доля... – можна по різному трактувати мій шлях в Україну, але сталося так, як сталося, і я результатом, скажу відверто, не дуже розчарований.

– **Ви довгий час працювали у Державному комітеті з питань національностей та міграції, тож добре знаєте проблеми людей, котрі етнічно походять з інших країн, проте встигли стати ще й українцями. Нашим читачам цікаво знати, з якими труднощами мусять, у першу чергу, боротися польські національні меншини в Україні.**

– Україна – одна з небагатьох пострадянських республік, яка створила найкращу законодавчу базу для етнічних меншин, забезпечивши тим самим міжнародний мир у державі. Зрозуміло, що міноратарні групи, як і самі українці, мають чимало спільних проблем, які

гуртом і треба вирішувати. Щодо специфічних труднощів, то в кожній меншині вони свої. Українським полякам чи польським українцям про них краще за мене знати. Загалом скажу, що, передовсім, це – проблеми збереження національної, релігійної і мовно-культурної ідентичності, реалізація права отримання освіти рідною мовою тощо. В цьому сенсі, безперечно, роботи непочатий край.

– **Наскільки міграційні процеси можуть загрожувати потенційному майбутньому України? Чи маємо загрозу у вигляді масового переселення жителів із Китаю, Індії, Пакистану тощо?**

– Будь-яка держава повинна жорстко регулювати природні для демократичного суспільства міграційні процеси. Україна має спеціальний орган державного управління, який і покликаний цим займатися. На даному етапі і навіть у найближчому майбутньому загрози перенасичення країни мігрантами я не бачу.

– **У студентські роки Ви ледь не стали дисидентом, коли Ваша поезія з промовистою назвою «Київ проти Москви» вийшла друком у СРСР.**

– То, власне, відбулося без моєї участі, але зі зрозумілих причин ледь не закінчилося для мене плачевно. Лише після з'ясування компетентними органами моєї невинності зникла реальна загроза суворого покарання.

– **Розкажіть як Ви приїшли у літературу, стали членом Спілки письменників України.**

– Я все життя мріяв стати письменником, віршувати змалку. Страшно сказати: мій перший вірш був надрукований півстоліття тому (у березні 1962 року) і відтоді, вважаю, я в літературі. Моя перша книжка перекладів вийшла у 1970 році, перша збірка поезій – у 1972 році. Отже, наступного року я – подвійний ювіляр. Даруйте, навіть потрійний, бо ось-ось має вийти моя сота книжка.

– **Завдяки Вашим професійним перекладам найкращих українських письменників нині знають у Грузії, а грузинських – в Україні. За**

яким принципом вибираєте авторів і їхні твори для перекладацької роботи?

– Принцип один – художньо-естетична цінність твору, значущість його автора в історії національної літератури. Звичайно, не останню роль відіграють особисті симпатії, творча і духовна спорідненість, схожість стилів, образного мислення тощо. Перекладачі можуть лише той твір, який тобі дуже подобається, який тобі сам і задоволенням написав, якби це вже не зробили до тебе.

– **Ви встигли попрацювати на дипломатичній роботі, будучи послом незалежної України у Латвії. Ще Ви об'їздили багато країн світу, тому, мабуть, можете оцінити європейські перспективи України.**

– Найголовнішим завданням моєї дипломатичної місії було якрас просування і відстоювання євроатлантичних інтересів України на теренах окремо взятої держави ЄС. За п'ять років, проведених у Ризі, я написав книгу «Приближення к Латвії. Откровение Посла». В ній я без прикрас розповів про надзвичайні шанси України стати гідним членом європейського співтовариства, які, внаслідок прикрих міжособистих чвар помаранчевих керманічів, були бездарно упущені. Я вже не кажу про те, як втрачаються останні можливості втілити у життя європейську мрію українського народу. Я глибоко переконаний – вона здійснена, і вона збудеться, але коли – ось питання, ціна якого є найімовірно високою.

– **У час Помаранчевої революції український та грузинський народи особливо зблизилися. Чи вігидна така дружба нашою «старшому» братові – Росії?**

– Питання настільки риторичне, що не потребує відповіді. «Старшому братові» поза його спиною невидітна нічия дружба, й грузинсько-українська зокрема, бо в кожному такому альянсі йому ввижається змова, учасників якої, на його думку, слід негайно суворо покарати.

Розмовляв Віктор ЯРУЧИК

Дziennikarze mediów polskich z Ukrainy i Litwy szkolili się w Warszawie

Zasady interaktywności portali, dziennikarstwo obywatelskie, zawartość strony internetowej gazety, zasady napisania newsa – to główne tematy szkolenia dla redaktorów portali internetowych mediów polskich na Wschodzie.

Szkolenie odbyło się w Warszawie w dniach 5-9 grudnia b.r. 13-osobowa grupa uczestników szkolenia składała się z dziennikarzy mediów polskich z Ukrainy (Monitor Wołyński, Dziennik Kijowski i Kurier Galicyjski) i Litwy (Kurier Wileński, Wilnoteka, Tygodnik Wileńszczyzny, Nasza Gazeta).

W ramach szkolenia odbyły się wizyty w redakcji dwóch portali internetowych – Polskatimes.pl oraz rp.pl. Uczestnicy szkolenia spotkali się z redaktorem portalu Polskatimes.pl Arleną Sokalską, która opowiedziała o pracy redakcji, zasadach interaktywności portali, budowaniu newsów i tytułów. Redaktor naczelny Wiadomości24 Tomasz Kowalski podzielił się tajemnicami „kuchni” dziennikarstwa obywatelskiego. Spotkanie z Michałem Proszowskim – zastępcą kierownika redak-

cji serwisów informacyjnych „Rzeczpospolitej” – dotyczyło zawartości strony internetowej gazety.

Odbyły się także zajęcia warsztatowe, które prowadziła trener dziennikarstwa Agnieszka Nowińska. W czasie zajęć analizowano strony internetowe mediów, które były reprezentowane na szkoleniu oraz portale mediów lokalnych w Polsce. Część zajęć dotyczyła pisania newsów, lidów i tytułów. Oprócz tego każda redakcja opracowywała i prezentowała plany zmian na portalach, które nastąpią po powrocie dziennikarzy do kraju.

Szkolenie zostało zorganizowane przez Fundację Towarzystwo Demokratyczne Wschód na zlecenie Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Natalia DENYSIUK



Журналисти польських медіа з України та Литви навчалися у Варшаві

Правила інтерактивності порталів, громадянська журналістика, вміст Інтернет-сторінки газети, правила написання новини – це головні теми навчання для редакторів Інтернет-порталів польських медіа на Сході.

Навчання відбулося у Варшаві протягом 5-9 грудня нинішнього року. Група з 13 учасників складалася із журналістів польських медіа з України («Monitor Wołyński», «Dziennik Kijowski» і «Kurier Galicyjski») та Литви («Kurier Wileński», «Wilnoteka», «Tygodnik Wileńszczyzny», «Nasza Gazeta»).

У рамках навчання відбулися візити у редакції Інтернет-порталів «Polskatimes.pl» та «rp.pl». Учасники навчання зустрілися із редактором portalu «Polskatimes.pl» Арленою Сокальською, котра розповіла про роботу редакції, правила інтерактивності порталів, створення новини та заголовків. Головний редактор «Wiadomości24» Томаш Ковальський поділився таємницями «кухни» громадянської журналістики. Зустріч із Michałem Proszowskim, заступником керівника

редакції інформаційних сервісів «Rzeczpospolita», стосувалася Інтернет-сторінки газети.

Відбулися також майстер-класи, які вела тренер із журналістики Агнешка Новинська. Під час занять аналізували Інтернет-сторінки медіа, представники яких брали участь у майстер-класі, а також портали регіональних ЗМІ у Польщі. Частина занять стосувалася написання новин, лідів та заголовків. Окрім того кожна редакція опрацювала і представляла плани змін на порталах, які настануть після повернення журналістів додому.

Навчання організувала Fundacja «Демократичне товариство «Схід» на замовлення Fundacji «Допомога полякам на Сході».

Natalia DENYSIUK

Pamiętając o Wielkim Głodzie

Pochód ku pamięci ofiar, złożenie kwiatów pod pomnikiem Chrześcijańskiemu Miłosierdziu Wołyńian, modlitwa, chwila ciszy, akcja „Zapał świecę” – tak uczczeni pamięć ofiar Wielkiego Głodu.

26 listopada Wołyń dołączył się do obchodów Dnia Pamięci Ofiar Wielkiego Głodu i Represji Politycznych. Uczestnicy pochodu przeszli od Placu Teatralnego do Placu Zamkowego. Na Placu Zamkowym arcybiskup Łucki i Wołyński Michał odprawił mszę św. w intencji ofiar. Z krótkim przemówieniem do zgromadzonych zwrócił się przewodniczący Łuckiej Rady Miejskiej Miłoch Romanuk. Po chwili ciszy lucczanie wystawili na placu znicze w postaci symbolicznego krzyża.

Akcja nie była przedsięwzięciem politycznym, w czasie pochodu nie było widać żadnej flagi jakiegokolwiek partii politycznej, nie przemawiali też politycy. We wspólnym pochodzie uczestniczyli mieszkańcy miasta, przedstawiciele kościołów prawosławnego oraz katolickiego, władze miejską w Łucku.

MM

Пам'ятаючи про Голодомор

Скорботна хода, покладання квітів до пам'ятного знака Християнському милосерддю волинян, молитва, хвилина мовчання, акція «Запали свічку» – так лущани вшанували пам'ять про жертви Голодомору.

26 листопада Волинь долучилася до відзначення Дня пам'яті жертв голодомору та політичних репресій. Учасники скорботної ходи пройшли від Театрального майдану до Замкової площі. На Замковій площі архієпископ Луцький і Волинський Михайл провів поминальне богослужіння. З короткою промовою звернувся до присутніх міський голова Луцька Микола Романюк. Після хвилини мовчання лущани

виклали на площі символічний хрест із лампадок.

Захід не мав політичного забарвлення, під час ходи не було видно жодного прапора політичної партії, не було теж промов політиків. У спільній скорботній акції взяли участь жителі міста, представники православної та католицької церков, місцевої влади та національних меншин, які проживають у Луцьку.

ВМ

Українська преса о Polsce

Туск задоволений завершенням переговорів з Україною про асоціацію

Прем'єр-міністр Польщі Дональд Туск задоволений завершенням переговорів із Україною щодо Угоди про асоціацію.

Як передає власний кореспондент УНІАН у Брюсселі, про це він заявив на прес-конференції після засідання Європейської ради, характеризуючи основні здобутки польського головування в ЄС.

Серед інших досягнень польського головування Д.Туск назвав підписання угоди про членство Хорватії в ЄС, а також проведення саміту «Східного партнерства» у вересні у Варшаві.

«УНІАН», 9 грудня 2011 року

Tusk jest zadowolony z powodu zakończenia negocjacji z Ukrainą o stowarzyszeniu

PPremier Polski Donald Tusk jest zadowolony z powodu zakończenia negocjacji z Ukrainą w sprawie Umowy o Stowarzyszeniu.

Według informacji specjalnego korespondenta UNIAN w Brukseli, o tym on oznajmił na konferencji prasowej po posiedzeniu Rady Europejskiej, wyliczając główne osiągnięcia prezydencji Polski w UE.

Wśród innych osiągnięć polskiej prezydencji, Donald Tusk wymienił podpisanie Umowy o Stowarzyszeniu Chorwacji z UE oraz zorganizowanie szczytu Partnerstwa Wschodniego we wrześniu w Warszawie.

«UNIAN», 9 grudnia 2011 roku

Польща не скасує візи для українців на Євро-2012

Польща не буде вводити безвізовий режим для українців і громадян інших країн на час проведення фінальної частини Євро-2012. Про це повідомив представник прес-служби Міністерства закордонних справ Польщі.

МЗС планує видавати на час чемпіонату візи громадянам країн, що можуть їх отримувати, за спрощеною процедурою.

Зокрема, футболісти, судді, лікарі, діячі УЄФА і ФІФА зможуть отримати безкоштовну довготермінову «ультравізу» тільки на підставі оригіналу листа Європейської футбольної федерації чи національних футбольних федерацій країн, що беруть участь у Євро-2012. При цьому вони зможуть отримати візу без особистої появи в консульстві.

Уболівальники зможуть отримати візу, показавши квиток на один із матчів Євро-2012.

Kuriers.com, 9 грудня 2011 року

Polska nie zrezygnuje z wiz dla Ukraińców na Euro-2012

Polska nie przejdzie do systemu bezwizowego dla Ukraińców i obywateli innych krajów w czasie przeprowadzenia części finałowej Euro-2012, poinformował rzecznik służby prasowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski.

MSZ planuje podczas mistrzostw wydawać wizy obywatelom krajów, które mogą je otrzymywać według uproszczonych procedur.

W szczególności, zawodnicy, sędziowie, lekarze, organizatorzy UEFA i FIFA otrzymają bezpłatną długoterminową «multivisa» wyłącznie na podstawie oryginału listu Europejskiej Federacji Piłkarskiej czy narodowych federacji piłkarskich krajów uczestniczących w Euro-2012. Mogą oni otrzymać wizę bez osobistego stawiennictwa w konsulacie.

Kibice otrzymają wizę po ukazaniu biletu na jeden z meczów Euro-2012.

Kuriers.com, 9 grudnia 2011 roku

Безкоштовні «шенгени» отримуватимуть ще три категорії українців

Тепер шенгенські візи можуть безкоштовно отримувати ще три категорії громадян України. Про це заявив директор Департаменту консульської служби МЗС України Андрій Олєфіров. Він зазначив, що до існуючих 14-ти категорій громадян України приєдналися ще три.

За словами дипломата, тепер шенгенські візи можуть отримувати ще представники професійних об'єднань, члени релігійних організацій і представники недержавних організацій.

Також А.Олєфіров повідомив, що з посольством Польщі було досягнуто низку угод щодо лібералізації візового режиму: «У вересні нинішнього року під час подачі документів на візу Польща відмовилася від кількох документів, серед яких – звіт по банківському рахунку, довідка з роботи і копія трудової книжки», – зазначив дипломат.

Golosua.com, 8 грудня 2011 року

Безплатне візи «Schengen» отримають jeszcze trzy kategorie Ukraińców

Teraz wizy Schengen będą bezpłatnie otrzymywać jeszcze trzy kategorie obywateli Ukrainy. O tym poinformował Dyrektor Departamentu Służby Konsularnej MSZ Ukrainy Andrii Olefirow. Zauważył on, że do istniejących już czternastu kategorii obywateli Ukrainy dołączono jeszcze trzy.

Według dyplomaty, wizy Schengen będą mogli otrzymywać jeszcze przedstawiciele spółek zawodowych, członkowie organizacji religijnych i przedstawiciele organizacji pozarządowych.

A. Olefirow poinformował również, że z Ambasadą Polski podpisano cały szereg umów w sprawie liberalizacji reżimu wizowego: «We wrześniu bieżącego roku podczas składania dokumentów na uzyskanie wizy Polska zrezygnowała z kilku dokumentów, w tym ze sprawozdania o koncie bankowym, zaświadczenia z pracy i kopii książeczki o pracy» – opowiedział dyplomata.

Golosua.com, 8 grudnia 2011 roku

Україна на Євро-2012 заробить більше за Польщу?

Жеребкування груп фінального турніру Євро-2012 призвело до того, що на Чемпіонат Європи до польських міст прийдуть вболівальники з країн, яких найбільше торкнулася фінансова криза, а відтак, і заробити на туристах країні навряд чи вдасться.

Таку думку висловив експерт Групи економічних радників «TOR» Адриан Фургальський. У Польщі свої матчі проведуть зокрема, Греція, Іспанія, Ірландія та Італія. За словами А. Фургальського, власники польських ресторанів та готелів можуть заробити менше, ніж передбачалося.

Польки, греки, росіяни і чехи розіграють свої групові матчі у Варшаві та Броцлаві. Іспанці, італійці, хорвати та ірландці — в Познані та Іданську. Решта команд – Німеччина, Франція, Англія, Швеція, Нідерланди, Данія та Португалія – їдуть в Україну.

Golosua.com, 11 грудня 2011 року

Ukraina w czasie Euro-2012 zarobi więcej od Polski?

Losowanie grup turnieju finałowego Euro-2012 doprowadziło do tego, że na Mistrzostwa Europy do polskich miast przybędą kibice z krajów, które w największym stopniu dotknął kryzys finansowy. Tak więc, jest mało prawdopodobne, że zarobi się na turystach z tych krajów.

Taką opinię wypowiedział Ekspert Grupy Radców Gospodarczych «TOR» Adrian Furgalski. W Polsce swoje mecze zagra Grecja, Hiszpania, Irlandia i Włochy. Według A. Furgalskiego, właściciele polskich restauracji i hoteli mogą zarobić mniej, niż przewidywano.

Polacy, Grecy, Rosjanie i Czesi zagrają swoje mecze grupowe w Warszawie i Wrocławiu. Hiszpanie, Włosi, Chorwaci i Irlandczycy – w Poznaniu i Gdańsku. Inne drużyny – z Niemiec, Francji, Anglii, Szwecji, Holandii, Danii i Portugalii – pojadą na Ukrainę.

Golosua.com, 11 grudnia 2011 roku

Białowieża Puszcza

Puszcza Białowieża – jeden z największych kompleksów leśnych Europy Środkowej i jedyny w Europie nizinny las naturalny, w którym żyje największa na świecie wolnościowa populacja żubra.



Ten kompleks leśny zajmuje obszar 150 tys. ha i jest położony na terenie Polski i Białorusi. Zachodnią jego część, znajdującą się w Polsce, zajmuje 62,5 tys. ha, a część wschodnią, znajdującą się w Białorusi – 87,5 tys. ha. Po obu stronach granicy na terenie Puszczy Białowieżskiej działają parki narodowe: Białowieżski Park Narodowy w Polsce oraz Park Narodowy „Białeżyńska Puszcza” na Białorusi.

Fauna Puszczy Białowieżskiej liczy obecnie około 11 tys. gatunków zwierząt, największym z jakich jest żubr. Żubr, największy ssak lądowy Europy, stał się symbolem Białowieżskiego Parku Narodowego. Podobizna tego zwierzęcia znalazła się na herbie parku. Obecnie po obu stronach granicy w Puszczy Białowieżskiej mieszka około 700 osobników żubrów (z blisko 3 tys., żyjących w całym świecie). Przy czym żubry w Puszczy Białowieżskiej są gatunkiem odrodzonym.

W 1919 r. został zabity ostatni wolnościowy żubr na jej terenach. W celu przywrócenia tych zwierząt do Puszczy Białowieżskiej oraz ochrony ich na całym świecie, w 1923 r. założono Międzynarodowe Towarzystwo Ochrony Żubra. Towarzystwo ustaliło, że w całym świecie pozostały tylko 54 osobniki żubrów (wszystkie żyjące w niewoli). Z nich do reprodukcji nadawało się 12. Dwa żubry, jesienią 1929 r. przetransportowano do Puszczy Białowieżskiej i wypuszczono do specjalnych zagrod. Na 10 lat przed wybuchem II Wojny Światowej, w Puszczy mieszkało już 16 żubrów.

Zwierzęta szczęśliwie przeżywały wojnę, po zakończeniu której sprawa regeneracji gatunku była kontynuowana. W 1952 r. pierwsze żubry zostały wypuszczone na wolność. Pięć lat później odnotowano pierwsze narodziny żubra na wolności. Teraz stada tych zwierząt można spotkać na całym terenie Puszczy Białowieżskiej. Oprócz żubrów puszcze tę zamieszkuje losie, jelenie, dziki, wilki, rysie oraz wiele innych mniejszych zwierząt.

W Puszczy Białowieżskiej zaobserwowano także 228 gatunków ptaków, z których 120 zakłada na jej terenie swoje gniazda, a 40 są wpisane do Czerwonej Księgi. Są wśród

nich orzeł krzykliwy, orzeł przedni, żuraw, bocian, ciernierz oraz wiele innych ptaków. W Puszczy Białowieżskiej żyją także gady (11 gatunków), płazy (7 gatunków) i ryby (27 gatunków). Różnorodność tych gatunków jest tam dość niska. Wiele z nich wykazuje tendencje do zmniejszenia liczby populacji (zwłaszcza płazy). Nie zabrakło w Puszczy Białowieżskiej i owadów, blisko 10 tys. gatunków.

Puszcza Białowieża należy do najcenniejszych miejsc świata także pod względem bogactwa miejscowej flory. W obu częściach Puszczy, polskiej i białoruskiej, rośnie około 2 tys. drzew-olbrzymów, między innymi 600-letnie dęby, 350-letnie jesiony i sosny, 250-letnie smrek. Łącznie w puszczy jest ponad tysiąc gatunków drzew, krzewów i traw. Ponad 60 z nich wpisano do Czerwonej Księgi. W Puszczy Białowieżskiej występuje także 260 gatunków mchów, wiele z nich przetrwało tylko tutaj, blisko 400 gatunków porostów i około 4 tys. gatunków grzybów.

Ochrona Puszczy Białowieżskiej sprzyjała zachowaniu nie tylko oddzielnych gatunków roślin, lecz i całych zbiorowisk leśnych. W puszczy pozostały, ostatnie na niżu europejskim, fragmenty lasów o charakterze pierwotnym. Lasy różnych typów zajmują 96% terenu Puszczy Białowieżskiej. Najbardziej rozposzczelnionym typem lasu (zajmującym 47% powierzchni leśnej) są grądy. Bory zajmują 37%, a podmokłe lasy liściaste i mieszane około 14,5% powierzchni.

Drzewostany tworzą głównie świerk pospolity, sosna zwyczajna, olsza czarna, dąb szypułkowy oraz brzozy – brodawkowata i omszona. Często spotykanymi w Puszczy Białowieżskiej gatunkami drzew są jesion wyniosły, lipa drobnolistna, klon zwyczajny, topola osika, wierz, grab zwyczajny. Prawie 40% powierzchni leśnej puszczy pokrywają drzewostany w wieku ponad 80 lat. Średni wiek drzew wynosi 73 lata w części zagospodarowanej i 130 lat na terenie Białowieżskiego Parku Narodowego.

Kwestia ochrony Puszczy Białowieżskiej powstała już w średniowieczu. Na przełomie XIV i XV wieku, Władysław II

Jagiello ogłosił puszcze obszarem chronionym. Sama nazwa Puszcza Białowieża, po raz pierwszy była użyta w 1409 r. w listach wymienianych między dworami polskim i litewskim. W 1538 r. król Zygmunt III Waza wydał ustawę o ochronie lasów i zwierząt puszczy, a w 1557 r. powstał pierwszy Statut Leśny i zapoczątkowana została gospodarka leśna. W 1802 r. car Aleksander I zakazał polowania na żubry. Nie dotyczył on jednak polowań carskich. Jak już wiemy, żubry w Puszczy zostały całkowicie wybite w 1919 r. Dużo wcześniej, w 1610 r. tutaj zniszczono populację turów, w 1705 r. – jeleni szlachetnych a w 1878 r. – niedźwiedzi brunatnych.

Zabiegi związane z odradzaniem żubrów w Polsce przyczyniły się do powstania Białowieżskiego Parku Narodowego. Za początek jego istnienia przyjmuje się 1921 r., kiedy na części obecnego obszaru parku utworzono leśnictwo „Rezerwat”. W 1932 r. leśnictwo to zostało przekształcone w „Park Narodowy w Białowieży”. W 1947 r. nazwę tej jednostki zmieniono na współczesną - Białowieżski Park Narodowy. Park Narodowy obejmuje najlepiej zachowany fragment Puszczy Białowieżskiej o powierzchni 10 517,27 ha. W jego składzie są trzy jednostki administracyjne: Obszar Ochronny Orliwka, Obszar Ochronny Hwoźna i Obszar Hodowli Żubrów (z trzema

Біловезька пушча

Біловезька пушча – це один із найбільших лісових комплексів Центральної Європи і єдиний у Європі низинний натуральний ліс, у якому живе найбільша у світі вільна популяція зубрів.

Цей лісовий комплекс, розташований на території Польщі та Білорусі, займає площу 150 тис. га. Його західна частина, яка знаходиться у Польщі, займає 62,5 тис. га, а східна, на території Білорусі, – 87,5 тис. га. По обидва боки кордону на території Біловезької пушчі діють національні парки: Біловезький національний парк у Польщі та Національний парк «Біловезька пушча» у Білорусі.

Фауна Біловезької пушци нараховує близько 11 тис. видів тварин, найбільшою з яких є зубр. Зубр, найкрупніший наземний ссавець Європи, став символом Біловезького національного парку. Зображення цієї тварини знаходиться на гербі парку. Нині у Біловезькій пушці, з обох боків кордону, нараховується близько 700 особин зубрів (із приблизно 3 тис., які зараз живуть у цілому світі). Причому зубри у Біловезькій пушці – відроджений вид.

Останнього вільного зубра на її території було вбито ще у 1919 р. З метою повернення цих тварин у Біловезьку пушчу та для їх охорони у всьому світі в 1923 р. було створено Міжнародне товариство охорони зубра. Ця організація встановила, що у світі лишилося лише 54 особини

везької пушці. Крім зубрів у пушці живуть лосі, олені, дикі кабани, вовки, рисі та багато інших менших тварин.

У Біловезькій пушці можна також спостерігати 228 видів птахів, 120 з яких гніздяться на її території, а 40 – wpisani до Червоної книги. Серед останніх – підорлик малий, беркут, журавель, лелека, тетерук та багато інших птахів. Живуть у Біловезькій пушці також ретиллії (11 видів), земноводні (7 видів) і риби (27 видів). Багатоманітність їх видів там досить низька, багато з них має тенденцію до зменшення чисельності популяції (зокрема, земноводні). Не бракує у Біловезькій пушці і комах, яких там нараховується близько 10 тис. видів.

Біловезька пушча також належить до найцінніших місць світу через багатство місцевої флори. В обох частинах пушці, польській і білоруській, росте близько 2 тис. дерев-гігантів, серед яких є 600-літні дуби, 350-літні ясени і сосни, 250-літні смереки. Загалом, у пушці нараховується понад тисяча видів дерев, кущів і трав. Понад 60 із них занесено до Червоної книги. У Біловезькій пушці росте також 260 видів мохів, багато з яких збереглося лише там, і близько 4 тис. видів грибів.

різ – бородавчатой та пухнатою. Часто у Біловезькій пушці можна натрапити і на такі види дерев, як ясен звичайний, липа серцелиста, клен звичайний, осика, в'яз, граб звичайний. Майже 40% лісової поверхні пушці покривають деревостани віком понад 80 років. Середній вік дерев сягає 73 роки у використаній частині пушці і 130 років – на території Біловезького національного парку.

Проблема охорони Біловезької пушці постала вже у середньовіччі. На межі XIV і XV століть Владислав II Ягайло проголосив пушчу територією, яка охороняється. Саму назву «Біловезька пушча» уперше вживто у ті ж часи, а саме – у 1409 р. у листі, якими обмінялися польський та литовський двори. У 1538 р. король Сигізмунд III Ваза видав закон про охорону лісів і тварин пушці, а у 1557 р. стався перший Лісовий статут, що стосувався пушці, а також було започатковано ведення лісового господарства на її території. У 1802 р. цар Олександр I заборонив полювання на зубрів, однак така заборона не стосувалась царських полювань. Як ми вже знаємо, зубри було повністю знищені у пушці у 1919 р. Набагато раніше, у 1610 р. там було знищено популяцію турів, у 1705 р. – благородних оленів, а у 1878 р. – бурих ведмедів.

Заходи, пов'язані з відродженням зубрів у Польщі, привели і до виникнення Біловезького національного парку. Початком його існування вважається 1921 р., коли на частині нинішньої території парку було utworено лісництво «Резерват». У 1932 р. це лісництво було перетворено на «Національний парк у Біловезі». У 1947 р. назву змінили на сучасну – Біловезький національний парк. Національний парк охоплює найкраще збережений фрагмент Біловезької пушці площею 10 517,27 га. У його складі є три адміністративних одиниць: Охоронний обшар Орлиўка, Охоронний обшар Гво́зна і Осередок розведення зубрів (з трьома заповідними територіями розведення і Показовим заповідником зубрів).

На території Біловезького національного парку і білоруського Національного парку «Біловезька пушча» знаходиться також багато архітектурних пам'яток. Охочі можуть відвідати, наприклад, місто Біловежа з його парками і будинками, ознайомитися з експозицією Природничо-лісового музею у польській частині, або Резиденції Діда Мороза та Музею природи у селі Маменюки у білоруській частині Біловезької пушці.



rezerwatami hodowlanymi i Rezerwatом Pokazowym Żubrów).

Na terenach Białowieżskiego Parku Narodowego oraz Białoruskiego Parku Narodowego „Białeżyńska Puszcza” znajduje się też dużo zabytków architektonicznych. Chętni mogą zwiedzić na przykład Białowieżę z jej parkami i budowlami, odwiedzić Muzeum Przyrodniczo-Leśne w polskiej części, albo udać się do Gospodarstwa Dziażdka Mroza i Muzeum Przyrody w Kamieniukach w białoruskiej części Puszczy Białowieżskiej.

зубрів (усі вони жили в неволі). З них придатними до розмноження були лише 12. Восени 1929 р. двох зубрів привезли до Біловезької пушці та випустили до спеціальних загонів. Через 10 років, перед початком Другої світової війни, у пушці жило вже 16 зубрів.

Тварини, на щастя, пережили війну. Після її закінчення справу відродження виду було продовжено. У 1952 р. перших зубрів випустили на волю. Ще через п'ять років зафіксовано перше народження зубра на волі. Зараз стада цих тварин можна зустріти у будь-якому закутку Біло-

Охорона Біловезької пушці сприяла не лише збереженню окремих видів рослин, але й цілих лісових насаджень. Тут залишились останні на європейській низині фрагменти первісних лісів. Ліси різного типу займають 96% території Біловезької пушці. Найрозповсюдженішим там типом лісу (займає 47% лісової поверхні) є широколистяний ліс. Бори займають 37%, а болотні лістяні та мішані ліси – 14,5% поверхні пушці.

Деревостан складається, переважно, з ялини звичайної, сосни звичайної, вільхи чорної, дуба звичайного, бе-

Україну та Польщу знову по'єднали джаз

В цьому році зима на Україні і в Польщі почалася з джазу. Од 1 до 11 грудня в десятиєтих містах обох країн триває XI Міжнародний Фестивал «Jazz Bez – 2011».

Традиційно в Луцьку «Jazz Bez» відбувся в театрі Лялек. Зданим організаторів, в тому театрі є приємна атмосфера музична, добра акустика і гарний хол, де можна в часі перерви випити каву і порозмовити.

Єзшецьку традицію фестивалю їстє wsparcie Konsulatu Generalnego RP.

– Дякує Konsulatuowi Łuck ma два дні свята. Ёст то не тільки звичайний патронат, лєчє przede wszystkim wsparcie finansowe, тисячє єuro вкладає людзям прызбываючым до нас з інших країн – зауважыл на конференцї прасовей Олєг Баковскї, прєзєс Łuckiego Klubu Jazzowego і współorganizator łuckiej części «Jazz Bez».

Ѕакї єстє kostorzysty фестивалю организаторы не подали, једнак пан Баковскї зауважыл, жє «то не єст једен тїсячє чы два, лєчє о вїєлє вїєчє».

– Кїєды задзвонїл до мнє Krzysztof Sawicki і запропонувал, жєбымы zorganizowali bezpłatny wstєp на festiwal. Але według мнє, належалoby побїраєчє хочїя мінімалнє оплатє за вєждє. Уважам, жє билєты в ценє 15 і 40 хрывен на такє imprezє, гдє вєстєпє John Beasley – то єст за darmo.

Ѕак повїєдзал współorganizator łuckiej części «Jazz Bez», прєзєс organizacji pozarządowej «Jednannia» Wiktor Grysiuk, шрòdków од sprzedanych билетów wystarczє залєдвє на wуżyvienє muzyków.

– Унікалнє фестивалю полєга на тым, жє музыцы не сє прачownikami прызбываючымї тутєж з powodu pieniędzy, лєчє мајє на celu dostarczenie ludziom sztuki. Nasze wynagrodzenia sєją тєж о вїєлє мїєнєжє, нїж тє, жєкоє звичкє otrzymујє музєк – dodaje пан Grysiuk.

Konsulat Generalny RP в Луцьку бїєрє udział не тільки в dofinansowaniu фестивалю «Jazz Bez», але тєж в єго чєсцї креатывнєй. Wsròд глòwnych организаторów фестивалю єст konsul Krzysztof Sawicki.

– Фестивал «Jazz Bez» wymyslїłмы wspólnє з kolegami, гдє єшєчє pracowалєм вє Lwowie – opowiada Krzysztof Sawicki. – Szczerє mówїє, то я wymyslїлєм назвє. Pamięтам, potrzebowałмы для фестивалю bardzo дузо pieniędzy і тутєж wszystkim повїєдзалєм: «Mam!» Pytają: «Pieniędz!» Mówїє: «Nie, nazwє фестивалю» – żartuje пан konsul.

– Дякує Bogu, в тым roku mamy już 11. festiwal. – Особливошчє фестивалю єст wspólnota музыków полєчєzonych в једnym projekcie – opowiada Олєг Баковскї. – Duзо людзї уважє, жє jazz єст трудny до odczytania. To єст prawda. Але musimy zmieniaєчє mentalnєсть Українцòw. Dla przykładu, Polska єст krajem jazzowym, гдє єст єстєє powoła-na szkoła, potencjalnє nauczycieli. У нас єст everything

względnє і to єст nieszczęścїє dla Україny. Jazzu nie trzeba lubїє, trzeba go rozumїє. Ješli ktoś rozumїє jazz, proszє mi wierzyc, to sє absolutnє inni ludzie.

«Jazz Bez» лєчєє również ròznє style jazzowe: swing, fusion, bebop, jazz rock, funk, cool, free jazz.

Wiktor Grysiuk «Jednannia», uważє, жє podobnє festiwale jazzowe powinne бїє organizowane в Луцьку чєсцїєй і в тєн спòсòб moglyбє poprawїє wizerunek naszego miasta.

– Łuck często kojarzє się з Zamkiem Lubarta. Але једєн zamek to za malo. Powinnїмы pokazує, жє mamy не тільки ściany і mury. В тых ścianach єшєчє coś єст dzieje – dodal пан Wiktor.

– Фестивал «Jazz Bez – 2011» то wydarzenie на skalє międzynarodowє. Zaproszeni на festiwal goście podkreślają jego wysoki poziom – dodaje Ananij Parchomiuk, deputowany Łuckiej Rady Miejskiej, wiceprezydent Łuckiego Klubu Jazzowego.

– Jako deputowany бїєдє dbal о to, жєбы бїл од wspierany przez wladzє, в тым тєж в zakresie finansowym, бо на samym entuzjazmie daleko nie zajедзєsz. А на dluzszą metє єст festiwal zostanie włączony до programu rozwoju kultury miasta.

Jazzowe koncerty в Луцьку в рамках фестивалю «Jazz Bez» odbywały się 2 і 3 grudnia.

Pierwszego dnia festiwalu wystąpili łuczańczє z «Luchesk Band», wspólny україноско-американоско-kanadyjski zespół «Michael Balog Sextet». Najbardziej oczekiwanym gościem pierwszego dnia festiwalu бїл John Beasley, który wystąpїł wspólnє з Polakami, Łukaszem Mokowskim і Tomkiem Torresem і українським gitarzystą Eugeniuszem Pugaczowem.

Українськї zespół «Slomiany dzwonek», rosyjski «Fusion Point» і polski «Levity» wystąpili в drugim dniu koncertowym.

Wykwintne, energiczne, emocjonalne... Brakuє słów, жєбы opisać wszystkie uczucia, które wywoływały kompozycje jazzowe. В pierwszy wieczór zadzwїł kontrabasista Łukasz Mokowski, który swoim mistrzostwem і talentem zmusїł widzów до uważnego sledzenia każdego ruchu jego rąk. Zachwyт wzbudzała takжє zaproszona на scenє для јєm session pianistka Natalia Liebediewa, która була obecna на koncercie jako wїєc.

Drugi dzieñ usatysfakcjonował wszystkie estetyczne zapotrzebowania łuckiego слuchacza. Brak pustych miejsc в sali teatru świadczыл о тым, жє festiwal «Jazz Bez» ma в Луцьку swojego wiernego слuchacza.

Ania TET

У нїнїшньому році зима в Україні та Польщі розпочалася з джазу. 31 по 11 грудня у десятиєтих містах обох держав відбувався XI Міжнародний фестиваль «Jazz Bez – 2011».

Традиційно у Луцьку «Jazz Bez» пройшов у Театрі ляльок. За словами організаторів, у цьому театрі приємна музична атмосфера, добра акустика і гарне фойє, де можна під час антракту скуштувати каву і поспілкуватися.

Ще одна традиція фестивалю – підтримка Генерального консульства РП.

– Луцьк має два дні свята завдяки консульству. Це не просто патронат, це – фінансова підтримка, тисячі євро, що платяться людям, котрі приїждять до нас із інших країн, – зазначив на прес-конференції Олег Баківський, президент луцького джаз-клубу та співорганізатор луцької частини «Jazz Bez».

Яким є загальний кошторис фестивалю, організатори не уточнили, однак пан Баківський зазначив, що «це не тисяча і не дві, а набагато більше».

– Якось до мене зателефонував Кшиштоф Савіцький і запропонував зробити фестиваль безкоштовним. Але, на мою думку, треба зробити хоча б мінімальну плату за вхід. Вважаю, що квитки по 15 і 40 гривень на такий захід, де виступає Джон Бізлі, – це просто даром.

За словами співорганізатора луцької частини «Jazz Bez», голови ВМГО «Єднання» Віктора Грисюка, коштів, отриманих за продаж квитків, ледве вистачає на харчування музикантів.

– Унікальність фестивалю полягає у тому, що музиканти – не заробітчани, вони приїждять сюди не заради грошей, а заради мистецтва, щоб його донести до людей. Та й наші тонораи у десять разів менші від тих, які музиканти отримують зазвичай, – додає пан Грисюк.

Генеральне консульство РП у Луцьку причетне не лише до фінансової частини фестивалю «Jazz Bez», а й до творчо-духовної. До головних організаторів цього фестивалю належить консул Кшиштоф Савіцький.

– Фестиваль «Jazz Bez» ми придумали разом з колегами, коли я працював ще у Львові, – розповідає Кшиштоф Савіцький. – Скажу чесно, що назву придумав я. Пам'ятаю, нам на фестиваль потрібно було дуже багато грошей, і тут я всім кажу: «В мене е!» Питають: «Проші?» Кажу: «Ні, назва фестивалю», – сміється пан консул. – Слава Богу, що у нинішньому році ми вже маємо 11-ий фестиваль.

– Фішкою фестивалю є спільність музикантів, які об'єднуються в один проєкт, – каже Олег Баківський. – Багато людей вважає, що джаз складний для сприйняття. Це дійсно так. Але треба змінювати менталітет українців. От, приміром, Польща – це джазова країна, де є серйоз-

на школа, викладацький потенціал. У нас це відносно, що є бідою для України. Джаз не потрібно любити, його треба розуміти. Якщо хтось джаз розуміє, то, повірте, це зовсім інші люди.

«Jazz Bez» поєднує також різні джазові стилі: swing, fusion, bebop, jazz rock, funk, cool, free jazz.

Віктор Грисюк вважає, що подібні джазові фестивалі потрібно частіше організовувати у Луцьку і тим самим покращувати імідж нашого міста.

– Луцьк часто асоціюють із замком Лубарта. Але мало одного замку. Ми повинні показувати, що маємо не лише стіни і мурі. У тих стінах ще щось відбувається, – додав пан Віктор.

– Фестиваль «Jazz Bez – 2011» – подія міжнародного масштабу. Запрошені на фестиваль гості відзначають його високий рівень, – підтримує колегу Анатолій Пархом'юк, депутат Луцької міської ради, віде-президент луцького джазового клубу. – Як депутат я сприймаю тому, щоб була підтримка влади, у тому числі і фінансова, оскільки на одному ентузіазмі далеко не заїдеш. У перспективі цей фестиваль увійде до програми розвитку культури в місті.

Джазові концерти у Луцьку у рамках фестивалю «Jazz Bez» відбувалися 2 і 3 грудня.

Протягом першого дня виступили лучанє з «Luchesk Band», спільна україноско-американсько-канадський група «Michael Balog Sextet». Найбільш очікуваний гість першого дня фестивалю – Джон Бізлі, котрий виступив спільно із поляками Лукашем Моківським і Томеком Торресом та українським гітаристом Євгєнієм Пугачовим.

Українськє група «Солом'яний дзвінок», російськє «Fusion Point» та польськє «Levity» виступили у другий концертний день.

Вишуканї, енергїйнї, емоцїйнї... Бракує слів для того, щоб висловити усі почуття, які викликали джазовї композицїї. У першїй вечір вразив контрабасїст Лукаш Моківськї, котрїй своєю майстернїстю та талантом амуєв глядачів уважно стежити за кожним рухом своїх рук. Викликала захоплення і запрошена на сцену для «jem session» піанїстка Наталїя Лебєдєва, котра була присутня на концертї як глядач.

Другїй день задовольнив усі естетичнї забаганкї луцького слухача. Відсутнїє порожнїх мїсць у залї театру свїдчила про те, що фестиваль «Jazz Bez» має у Луцьку свого вірного слухача.

Ania TET



СТИПЕНДІЙНА ПРОГРАМА ім. ЛЕЙНА КІРКЛАНДА

Польсько-Американський Фонд Свободи і Польсько-Американська Комісія Фулбрайта оголошують відкритий конкурс для кандидатів із України, Білорусі, Росії, а також Молдови, Грузії, Вірменії, Азербайджану, Казахстану і Киргизстану на отримання стипендії ім. Лейна Кіркланда у 2012/2013 навчальному році.

Програма адресована молодим лїдерам, котрї здобули вищу освіту і є зацікавленї у розвитку демократїї, економїкї і громадськòго суспїльства у своїх країнєх та в рєгїонї.

Реалїзацїя Програми вїдбуваєчєся у рамках двосемєстрового навчання у вищих навчальних закладах Польщї та 2-4-тижневих професїйних стажувань у державних або приватних установах і організацїях.

СПЕЦІАЛЬНОСТІ:

- економїка і менеджмент;
- адмінїстрацїя / менеджмент (бїзнес, НУО, культура, охорона навколишнього середовища, охорона здоров'я);
- державнє управлїння (органи державної влади і самоврядування);
- право;
- суспїльнї науки (соцїальна психологїя, соцїологїя);
- полїтологїя і мїжнароднї вїдносини;
- полїтика розвитку та гуманїтарна допомога.

КАНДИДАТИ:

У 2012/2013 навчальному році Програма Кіркланда адресована прєдставникам таких професїйних груп:

- експертї, полїтики, прачанїкнї органів державної влади і самоврядування;

- пїдпрїємцї, менеджерї;
- лїдєри неурядових організацїй, дячї культури і громадськї дячї;
- викладачї вузів;
- журналістї.

ОБОВ'ЯЗКОВІ ВИМОГИ:

- громадянство і постійнє проживання в одній із вїшєвказаних держав (особи, котрї маючє карту постійного проживання в Польщї, не можуть претендувати на отримання стипендії Кіркланда);
- повна вища освіта (ступїнь маїстра);
- вік до 35 років (в обрєнтованих випадках до 40 років);
- знання польськòго мови (на рївнї, достатньому для участї в лекцїях та семїнарських занятїях, а також для написання дипломної роботи) або знання англїйськòго мови – в випадку обрання кандидатом конкретного навчального курсу на цїй мовї (у такїй ситуацїї достатнїм вважаєчєся пасивнє знання польськòго мови);
- досвїд професїйної діялнєстї – мїнїмум 2 роки.

ПЕРЕВАГА надаватиметься кандидатам, котрї:

- активнє працюють у сферї своєї професїйної або громадськòго діялнєстї;
- маючє значнї досягнення у сферї своєї діялнєстї;
- ранїше не навчались у Польщї.

НЕОБХІДНІ ДОКУМЕНТИ:

1. Заповнена он-лайн заявка для участї в Програмї:
 - a) анкєта;
 - b) проєкт перебування (мотивацїйний лїст) – обрєнтування намірїв кандидата стосовно участї в Програмї Кіркланда, в т.ч. пропозицїї щодо навчання в Польщї та плани на майбутнє (4000-6000 знаків з урахуванням пробїлїв).

2. Два рекомендацїйних лїстї з перелїком досягнєнь та квалїфікацїй кандидата, а також описом перспектив його подальшого розвитку і роботи у сферї професїйної або громадськòго діялнєстї (польськòю, російськòю або англїйськòю мовою), надїсланї електронною поштою.

3. Копїя диплому про вищу освіту (при наявностї – також диплому кандидата наук), надїслана електронною поштою.

НАБІР КАНДИДАТІВ:

Вїдбір 50 найкращих кандидатів буде проводитиєся в три етапи:

- I етап – оцїнка на предмет вїдповїдностї обов'язковим вимогам;
- II етап – оцїнка анкет кандидатів по сутї;
- III етап – квалїфікацїйна спївбїсїда (запланована в перїод їз 16.04 по 15.05.2012).

Кандидати, вїдбранї для участї в III етапї, будуть повїдомленї про це електронною поштою наприкїнцї березня. Інформацїя про остаточнї результати конкурсу буде надїслана також електронною поштою у червнї 2012 року.

ПРОЦЕДУРА ПОДАННЯ ЗАЯВОК:

Аплїкацїйну форму необхідно заповнїти в рєжїмї он-лайн, це можна зробити на сайтї: www.kirkland.edu.pl

Пїсля заповнення аплїкацїйної форми он-лайн необхідно роздрукувати вїдану системою сторїнку з інформацїєю, яка пїдтверджує отримання заявкї. Пїдписану сторїнку та актуальну фотокартку кандидата потрібно надїслати звичайною поштою на адресу Комїсії Фулбрайта.

Рекомендацїйнї лїстї та копїю диплому потрібно вїдсканувати і надїслати на електронну адресу: Kirkland@fulbright.edu.pl

Заявки маючє бути надїсланї до: 1 березня 2012 р.


Аплїкацїйнї форми, які надїдуть пїсля закінчення вїшєвказаного термїну, розглядатиєся не будуть.

ФІНАНСОВІ УМОВИ:


Стипєндїя: близько 1800 PLN на мїєсць. Додатково Програма покриває такї витратї: вартїсть навчання, проживання у Польщї, страхування, билет до Польщї і на повернення, вїзовї витратї, купівлє матерїалів і навчальних посїбнїків. Стипендїстам вїдаютьсє у тїмчасовє користування комп'ютери, які можуть стати їхньою власнїстю лише пїсля повного виконання усіх умов програми навчання.

СТИПЕНДІЙНА ПРОГРАМА ВКЛЮЧАЄ:

1. Урочїстє вїдкриття Програми (середина вересня 2012 р.).
2. Пїдготовчо-інформацїйний курс (10 днїв).
3. Заняття у вищих навчальних закладах (два семєстри) у провідних польськòх науково-академїчних центрах: Варшава, Краків, Познань, Вроцлав, Люблін.
4. Пїдготовку семєстрових і дипломних робїт.
5. Чотирї інтеграцїйно-дїдактичнї зустрїчї всїх стипєндїстїв.
6. Заняття з тематикї анімацїї лїдерів та індивїдуального розвитку.
7. Професїєнє стажування (2-4 тїжнї), як правило, пїсля завершення програми навчання.
8. Урочїстє завершення програми і церемонїя вручення дипломів (наприкїнцї червня 2013 року у Варшавї).



STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ
UNIWERSYTET WARSZAWSKI
www.studium.uw.edu.pl



KOLEGIUM EUROPY
WSCHODNIEJ
Fundacja
im. Jana Nowaka - Jeziorańskiego



WSCHODNIA SZKOŁA ZIMOWA

WROCŁAW:
1-11 MARCA 2012 r.

Dla studentów ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia, przygotowujących prace magisterskie (dyplomowe) z zakresu historii współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia). Uczestnikami szkoły mogą być słuchacze z krajów byłego ZSRR, byłego obozu komunistycznego oraz magistranci z Polski i krajów UE.

- WYKŁADY
- SEMINARIA
- SPOTKANIA

Adres Szkoły: **KOLEGIUM EUROPY WSCHODNIEJ im. Jana Nowaka - Jeziorańskiego**
 Aplikacje i dokumenty proszę nadsyłać wyłącznie mailem
 do **25 stycznia 2012 r.** do Studium Europy Wschodniej UW
 na adres: wsl.studium@uw.edu.pl
 Więcej szczegółów: www.studium.uw.edu.pl oraz www.kew.org.pl

DZIEWIĄTA WSCHODNIA SZKOŁA ZIMOWA

**WROCŁAW
1-11 MARCA
2012**

I. WARUNKI UCZESTNICTWA

1. Szkoła przeznaczona jest dla studentów ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia (w wyjątkowych wypadkach więcej), przygotowujących prace magisterskie (dyplomowe) z zakresu historii i współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia).
2. Uczestnikami Szkoły mogą być słuchacze ostatniego roku studiów magisterskich z krajów b. ZSRR, b. obozu komunistycznego oraz z Polski i krajów UE.
3. Od kandydatów oczekujemy znajomości obu języków wykładowych Szkoły: polskiego i angielskiego w stopniu pozwalającym na rozumienie i korzystanie z wykładów.
4. Program Szkoły składa się z wykładów (wykładowcami będzie międzynarodowe grono specjalistów problematyki regionu) oraz seminariów (do wyboru jedno z kilku seminariów), na których każdy uczestnik wygłosi referat z zakresu swojej pracy dyplomowej, a także wizyt w instytucjach Wrocławia oraz udziału w towarzyszącym Szkole programie kulturalnym.

II. STYPENDIA

1. Kandydaci z krajów b. ZSRR i krajów europejskich nie będących członkami UE mogą ubiegać się o stypendium na pokrycie kosztów całoci lub części pobytu w Szkole (hotel, wyżywienie, udział w wykładach i seminariach oraz imprezach towarzyszących).
2. Kwota stypendium może obejmować także częściowe pokrycie kosztów podróży (nie dotyczy kandydatów z Polski i krajów UE).
3. Podanie o przyznanie stypendium należy dołączyć do dokumentów kandydata.

III. DOKUMENTY

1. Kandydaci winni nadesłać e-mailem (wsl.studium@uw.edu.pl) następujące dokumenty:
 - a) wypełniony kwestionariusz Szkoły (dostępny na stronie www.studium.uw.edu.pl)
 - b) podanie o przyjęcie, zawierające opis zainteresowań naukowych i temat przygotowywanej pracy magisterskiej,
 - c) curriculum vitae wraz z fotografią,
 - d) rekomendację promotora pracy dyplomowej (podpisany i zeskanowany list),
 - e) propozycję tematu referatu do wygłoszenia na seminarium Szkoły,
2. Ostateczny termin nadsyłania kompletu dokumentów upływa 25 stycznia 2012 r.
3. Całość dokumentacji należy wysłać wyłącznie e-mailem.

IV. POBYT WE WROCŁAWIU:

1. Komisja kwalifikacyjna Szkoły podejmie decyzje w sprawie listy uczestników do 30 stycznia 2012 r., po czym powiadomi wszystkich kandydujących.
2. Formalne zaproszenie do zakwalifikowanych kandydatów Wschodniej Szkoły Zimowej 2012 zostanie wysłane e-mailem 1 lutego 2012 r. Pocztno zostanie wysłany oryginalny zaproszenia, podpisany przez dyrektora Szkoły. Wianciwe Konsulaty Rzeczypospolitej Polskiej otrzymają listę zakwalifikowanych kandydatów dla wydania wiz do Polski.
3. Przyjazd uczestników — środa, 29 lutego. Zajęcia dydaktyczne Szkoły rozpoczną się w czwartek, 1 marca 2012 roku, zakończą 10 marca. Wyjazd uczestników – 11 marca 2012 r. <http://www.kew.org.pl/>

ЗДИВУЙ
ОРИГІНАЛЬНИМ
ПОДАРУНКОМ



пр. Воли 5
магазин "ПАНО"
2-ий поверх
Фон: 0332/72 54 99
http://www.wk.com.pl/shop/ker_shop



12 грудня пішов із життя відомий волинський фотограф, журналіст, сценарист, працівник народної аматорської кіностудії «Волинь» і просто чудова Людина

Валерій Белов.

Редакційний колектив «Волинського монітора»
випустило щирі співчуття рідним та близьким.

„Zadanie realizowane w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2011 r. dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.